Furjat zastrzelił sanitarjusza (Patrz str. 7-ma)

P Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XIII. ŁÓDŹ. SOBOTA, 9-go MAJA 1936 ROKU. CENA NUMERU 15 GROSZY. № 127

Dymisja prezesa Banku Polskiego

Minister Koc ustąpił ze swego stanowiska jako przeciwnik restrykcyj walutowych. — Do kas Banku Polskiego wpłynęło w ostatnich dniach złoto na sumę ponad 2,8 milj. złotych

Warszawa, 8 maja.

(Pat) — Pan Prezydent Rzeczypolitej przychylając się do prośby pana prezesa Banku Polskiego, ministra Adama Koca, **zwolnił go w dniu dzisiejszym ze stanowiska prezesa rady banku, a wobec niedyspozycji wiceprezesa banku, p. ministra Jana Piłsudskiego, powierzył tymczasowo p. ministrowi Kocowi pełnienie obowiązków prezesa rady Banku Polskiego do czasu mianowania następcy.** —

Warszawa, 8 maja.

(B) Ustąpienie prezesa Adama Koca jest szeroko komentowane w warszawskich kołach gospodarczych. **Ze strony urzędowej nie podano przyczyny ustąpienia prezesa Koca.** Jak sądzić można z komentarzy wymienianych w kołach gospodarczych, **przyczyny ustąpienia prezesa Koca należy się dopatrywać w jego znanej niechęci do stosowania mechanicznych środków obrony waluty, jakim jest m. in. wprowadzenie przepisu o kontroli dewiz.**

Prezes Koc uchodził zawsze za **zwolennika liberalnej polityki walutowej,** szerokiej i swobodnej wymiany towarowej między Polską a zagranicą. Skoro rząd zdecydował się politykę tę porzucić i zastosować restrykcje dewizowe, to nie wchodząc w słuszność i trafność tych zarządzeń — **trudno było prezesowi Kocowi jako prononsowanemu, zarówno w kraju, jak i zagranicą, zwolennikowi liberalizmu w dziedzinie walutowej, nadal piastować stanowisko odpowiedzialnego kierownika instytucji emisyjnej.**

Jak twierdzą poinformowani, prezes Koc jeszcze jako wiceminister skarbu, przed przeszło dwoma miesiącami, **miał podobno przeciwstawić się już wówczas pojawiającym się w łonie rządu projektom wprowadzenia restrykcyj dewizowych.** Ówczesny wiceminister Koc zwyciężył i restrykcje dewizowe zostały wprowadzone dopiero znacznie później, kiedy niepohamowana spekulacja dewizami zaczęła rzeczywiście zagrażać rezerwom złota Banku Polskiego.

Mimo to prezes Koc na swem zasadniczem stanowisku stał niezmiennie i **prośbę o zwolnienie go ze stanowiska prezesa Banku Polskiego złożyć miał równocześnie z ogłoszeniem dekretu Prezydenta R. P. wprowadzającego kontrolę w obrocie środkami płatniczemi.**

W toku kilkakrotnych konferencji premjera Kościałkowskiego z prezesem Kocem ostatecznie załatwiono sprawę ustąpienia prezesa Koca na dzień dzisiejszy.

Obecnie — koła gospodarcze i finansowe **oczekują przedewszystkiem nominacji nowego prezesa Banku Polskiego. Jak słychać z kół miarodajnych, nominacja ta nastąpić ma w ciągu najbliższych dni.** Ze strony urzędowej żadnych nazwisk kandydatów na to stanowisko dotąd nie wymieniają, jednakże słychać pogłoski o **kandydaturze b. prezesa Banku Polskiego dr. Wł. Wróblewskiego i ewentualnych kandydaturach b. wiceprezesa Banku Polskiego dr. Feliksa Młynarskiego, prof. dr. Adama Krzyżanowskiego i dr. Józefa Kożuchowskiego wiceprezesa Banku Gosp. Krajowego.**

Nie sposób w tej chwili zorjentować się czy pogłoski wymieniające te kandydatury mają podłoże realne. W każdym razie niedługo prawdopodobnie oczekiwać będziemy na potwierdzenie lub zaprzeczenie tych wiadomości.

Pozatem koła finansowe i gospodarcze prowadzą szeroką dyskusję na temat dalszej polityki walutowej rządu. O ile można z oświadczeń półoficjalnych wnioskować, polityka ta nie ma ulec zmianie, przyczem zwracają uwagę, że wprowadzenie przepisów o kontroli dewiz pozwoliło w dużym stopniu opanować sytuację na wewnętrznym rynku walutowym.

Podobno do kas Banku Polskiego wpłynęło w ciągu ostatniego tygodnia złota i dewiz na sumę ponad 2,8 milj. zł. Byłby to wpływ oczywiście bardzo znaczny. Ponadto zwracają uwagę na treść ustawy o pełnomocnictwach dla Prezydenta R. P. uchwalonej przez sejm w dniu 30 marca r. b. Ustawa ta upoważnia Prezydenta R. P. do wydawania dekretów w zakresie spraw gospodarczych i finansowych ale z wyjątkiem zmiany rozporządzenia Prezydenta RP. z dnia 13 października 1927 r. mówiącego o stabilizacji złotego i ustalającego relację złotego do złota.

Jak wynika wyraźnie z brzmienia ustawy o pełnomocnictwach, **wszelkie podstawowe zmiany w zakresie wartości waluty polskiej wymagałyby ustawy uchwalonej przez sejm i senat i nie mogłyby być w żadnym razie załatwione dekretem Prezydenta RP.**

Sensacyjny układ walutowy

pomiędzy Wielką Brytanją i Stanami Zjednoczonemi

Paryż, 8 maja.

(PAT) **Agencja Havasa donosi z N. Jorku, że agencja ekonomiczna i finansowa podała sensacyjną wiadomość, według której „ogólnie uważają, że pomiędzy W. Brytanią i St. Zjednoczonemi doszło do zawarcia doniosłego układu, mającego na celu utrzymanie obecnego stosunku dolara do funta szterlinga na wypadek jakichkolwiek zmian monetarnych w Europie. Według informacyj pochodzących ze źródeł oficjalnych, układ miał już wejść w życie".**

100 terorystów aresztowano w Warszawie

Kto dostarczał pieniędzy członkom nielegalnej organizacji Obozu Narodowo-Radykalnego. — Udaremniony zamach na dancing „Adria". — Sensacyjne wyniki rewizyj w zakonspirowanych lokalach

Warszawa, 8 maja.

(B) Władze prokuratorskie postanowiły wytoczyć proces karny ponad stu członkom nielegalnej organizacji Obozu Narodowo-Radykalnego, należących do grupy warszawskiej — stołecznej i do warszawskiej — podmiejskiej, wsławionej szeregiem zamachów bombowych w miejscowościach podwarszawskich.

W grudniu ub. r. i w styczniu b. r. w okolicach Warszawy miał miejsce szereg **zamachów terorystycznych, zorganizowanych przez ONR.**

W związku z akcją tą władze bezpieczeństwa roztoczyły obserwację nad podejrzanymi o należenie do tej organizacji, zwracając główną uwagę na ośrodek warszawski, gdzie mieściły się władze centralne

W toku obserwacji stwierdzono, że planowane są m. in.

ZAMACHY BOMBOWE NA WIELKI WARSZAWSKI LOKAL ROZRYWKOWY „ADRIA".

W szatni dancingu „Adria" aresztowano grupę terorystów, u których policja znalazła dwie bomby o dużej sile wybuchowej i butelkę ze żrącym płynem. Pozatem w barze „Quick" przy ul. Marszałkowskiej aresztowano kilku terorystów, u których znaleziono petardy. Zamach na ten lokal udaremniono w ostatniej chwili, kiedy jeden z członków bojówki zamierzał rzucić paczkę z petardami na środek sali.

Ponadto wśród członków ONR zlikwidowano kilkanaście grup bojowych, liczących od 10 do 15 osób.

Najsilniejsza grupa liczyła 26 osób.

Ogółem w więzieniu

OSADZONO PONAD STU TERORYSTÓW

W czasie rewizji w zakonspirowanych lokalach i w mieszkaniach członków organizacji znaleziono jeszcze trzy bomby, oraz wielką ilość broni i amunicji. Dalsze dochodzenie doprowadziło do rewelacyjnych wyników.

Okazało się, że akcja terorystyczno-wywrotowa **była finansowana przez pewne osoby, należące do najzamożniejszych sfer w Warszawie.**

Nazwiska tych osób są ustalone, lecz ze względu na trwające dochodzenie trzymane są narazie w tajemnicy. Pieniądze dostarczane przez owe osoby przeznaczone były na zakup materjałów wybuchowych, broni i amunicji.

Wszyscy teroryści odpowiadać będą przed sądem z art. 166 i 219 kod. kar. za „organizowanie spisków z bronią w ręku przeciwko interesom publicznym".

Demonstracje studentów przeciw profesorom

Zaimprowizowany „sąd" na dziedzińcu uniwersyteckim

Warszawa, 8 maja.

Jak wiadomo, wczoraj po południu odbyło się zebranie elektorów Uniwersytetu Warszawskiego, w składzie 22 profesorów, celem wyboru rektora na najbliższe trzy lata. W trzeciem głosowaniu wybrano rektorem prof. Antoniewicza, który wybór przyjął.

Podczas posiedzenia elektorów na dziedzińcu Uniwersytetu **studenci urządzili wiec, na którym wystąpiło kilku mówców przeciwko profesorom Czubalskiemu, Vennietowi, Burschemu, Antoniewiczowi i Handelsmanowi.**

Wzniesiono dwa transparenty, **przedstawiające złośliwe karykatury dwu profesorów.** Następnie trzech studentów **ubranych w czarne szaty, odegrało rolę sędziego, prokuratora i adwokata nad tymi dwoma profesorami.**

W trakcie odbywania się owego sądu, na balkonie Uniwersytetu ukazał się rektor Pieńkowski i **zażądał opuszczenia przez studentów dziedzińca.**

Zastosowano się do jego życzenia, karykatury spalono i grupa studentów opuściła Uniwersytet. Manifestacje grup endeckich na mieście zostały udaremnione przez policję.

W Uniewrsytecie poznańskim odbyły się wybory rektora. Większością głosów rektorem wybrano dr. Antoniego Peretiatkowicza, profesora prawa państwowego.

Blum wzywa komunistów do udziału w rządzie

Według krążących pogłosek obecny gabinet ustąpi w przyszłym tygodniu

Paryż, 8 maja.

(PAT) Sprawa przyszłego rządu jest przedmiotem głównego zainteresowania kół politycznych. Dzisiaj można jednak zauważyć działanie dwuch sprzecznych tendencyj, z których jedna domaga się jaknajszybszego utworzenia nowego rządu, podczas gdy druga zmierza do utrzymania gabinetu Sarraut aż do chwili zebranie się nowej izby.

Wyrazicielami tendencji pierwszej są przedewszystkiem komuniści, którzy w dalszym ciągu prowadzą ostrą kampanję przeciwko rządowi Sarraut.

Wśród radykałów zaczęto się wypowiadać za jaknajszybszem powołaniem do władzy rządu, odpowiadającego nowej większości parlamentarnej. **Przyczyną tego jest przedewszystkiem sytuacja finansowa, która wymaga — zdaniem niektórych radykałów — jaknajszybszego powzięcia odpowiednich decyzyj.**

„Le Petit Bleu" zapewnia, **że min. finansów Regnier sam pragnie podać się w przyszłym tygodniu do dymisji, co oczywiście pociągnęłoby za sobą ustąpienie innych członków rządu lub całego gabinetu.**

W kuluarach izby przyjmują, że gabinet Sarraut zostanie zastąpiony przed upływem tygodnia przez nowy rząd Bluma.

Z drugiej strony jednak sam leader przyszłej większości zdaje się nie okazywać pośpiechu i pragnie przedtem przygotować teren przez przeprowadzenie rokowań z przedstawicielami innych ugrupowań, należących do Frontu Ludowego.

Na łamach „Le Populaire" dep. Blum wzywa komunistów do udziału w przyszłym rządzie. Zwycięstwo Frontu Ludowego, pisze on, nie byłoby, zdaniem naszem, kompletne, **gdyby komuniści nie przyłączyli się do nas w sprawowaniu zdobytej władzy.** Rozczarowanie z tego powodu byłoby wielkie, nietylko w naszych szeregach, ale i niewątpliwie poza nami.

Natomiast „L'Humanite" oświadcza, **że komuniści stać będą nadal na swem stanowisku i nie wezmą udziału w rządzie.** Pozatem organ komunistyczny ogłasza pismo skierowane do wszystkich stronnictw Frontu Ludowego, proponujące zwołanie na wtorek do Paryża zebrania wszystkich wybranych z ramienia Frontu Ludowego. Mimo, że Blum zdementował wszystkie pogłoski na temat składu personalnego przyszłego rządu, w prasie w dalszym ciągu ukazuje się szereg domysłów na temat przyszłych ministrów. „Le Jour" przytacza m. in. następujące nazwiska: min. pracy dep. Garchery z partji jedności proletarjackiej, min. spr. wewn. — jeden z sekretarzy konfederacji gen. pracy Racamond, min. oświaty — socjalista Spinasse, min. poczt i tel. radykał Rucard, min. zdrowia publ. — radykalny sen. Lisbonne.

Krąży również pogłoska, że teka ta zostanie oddana kobiecie, a mianowicie dep. Mocha. Sen. Lisbonne objąłby podsekretarjat stanu w prezydjum rady ministrów. Mówią również o powołaniu na podsekretarzy stanu dep. Zay, Grumbacha, Le Troquera i in.

Dekret o kontroli obrotu towarowego

wszedł w życie w dniu wczorajszym. — Uprawnienia komisji obrotu towarowego

Warszawa, 8 maja.

(PAT) W Nr. 36 Dziennika Ustaw R. P. z dn. 8 maja ukazał się dekret Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie kontroli obrotu towarowego z zagranicą i w. m. Gdańskiem.

Dekret postanawia, **że w związku z przepisami dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 26 ub. m. w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznemi i krajowemi środkami płatniczemi wprowadza się kontrolę obrotu towarowego z zagranicą i z w. m. Gdańskiem.**

Kontrola obrotu towarowego powierzona zostaje komisji obrotu twarowego. Ministrowie przem. i handlu, skarbu oraz rolnictwa i reform rolnych określą w drodze rozporządzeń przypadki, w których obrót towarowy z zagranicą i z w. m. Gdańskiem będzie uzależniony od uzyskania zaświadczeń komisji.

Komisja obrotu towarowego w ramach swych uprawnień decyduje ostatecznie na podstawie swobodnego uznania bez obowiązku podawania powodów. Orzeczenia i decyzje tej komisji mogą być bądźto ogólne, badź też dotyczyć poszczególnych spraw. **Komisja obrotu towarowego jest uprawniona do pobierania na pokrycie kosztów manipulacyjnych opłat od poszczególnych swoich czynności urzędowych w oznaczonej przez siebie wysokości.** Podania i zgłoszenia wnoszone do komisji oraz udzielane przez nie zaświadczenia, jak również wszelka korespondencja z tą komisją jest wolną od opłat stemplowych.

Reglamentacja przywozu i przydział dewiz

Półfabrykaty i surowce dla przemysłu będą zapewnione

Warszawa, 8 maja.

(PAT) Przed mikrofonem „Polskiego Radja" wygłosił przemówienie p. dr. Tadeusz Łychowski, naczelnik wydziału polityki handlowej i traktatów w ministerstwie przemysłu i handlu, na temat **rozszerzenia reglamentacji obrotu towarowego z zagranicą na całość naszego zagranicznego przywozu.**

Na wstępie prelegent podkreślił, że rozszerzenie reglamentacji **nie wprowadza właściwie żadnych merytorycznych zmian w funkcjonowaniu naszego przywozu. Dotychczas bowiem blisko** 80 proc. naszego przywozu zagranicznego było oddawna „zakazane". Olbrzymia większość towarów codziennego użytku była oddawna zakazana do przywozu, jednakże żadnego braku tych towarów na rynku nie odczuwano.

Ostatnia uchwała rady ministrów w tej sprawie stanowi tylko posunięcie, mające na celu ułatwienie, a nie utrudnienie przywozu. Dopóki nie istniała w Polsce kontrola obrotów dewizowych, kupiec, uzyskawszy pozwolenie przywozu na towar zakazany i opłaciwszy cło, mógł swobodnie ten towar sprowadzić i zapłacić zań należność zagranicznemu dostawcy. Z chwilą wprowadzenia kontroli obrotu dewizowego, **musiał on już zwracać się do komisji dewizowej, aby uzyskać zezwolenie na kupno zagranicznych dewiz celem zapłaty towarów.**

Zarządzenie to ma wyraźne znaczenie techniczne, gdyż koordynuje gospodarczą stronę przywozu zagranicznego z nowemi warunkami, wytworzonemi przez kontrolę obrotów dewizowych.

W zakończeniu prelegent podkreślił, **ŻE INTERESY KRAJOWEJ PRODUKCJI W ZAKRESIE ZAOPATRZENIA JEJ W NIEZBĘDNE SUROWCE I PÓŁFABRYKATY, BĘDĄ TAK JAK DOTYCHCZAS, W PEŁNI UWZGLĘDNIANE, A JEŚLI CHODZI O PRZYWÓZ INNYCH TOWARÓW, NIEBĘDĄCYCH SUROWCAMI, TO I TU NIE NALEŻY SIĘ SPODZIEWAĆ JAKICHKOLWIEK TRUDNOŚCI I BRAKÓW.**

Zdarzenia i ludzie

Ku-Klux-Klan morduje

Najpotężniejszy tajny związek jankiesów

Nowy York, w maju.

Przez dłuższy czas zdawało się wszystkim, że Ku-Klux-Klan nie istnieje. Od kilku dni jednak w gazetach ukazują się następujące wiadomości: „Ku-Klux-Klan szaleje na Florydzie!" — „Klan morduje w Tampie!" — „Nowocześni inkwizytorzy katują przewódców demokracji!"

Faktycznie miasto Tampa na Florydzie stało się widownią nowej tragedji, spowodowanej przez Ku-Klux-Klan. Przed kikoma dniami na posiedzenie Związku demokratycznego przybyli urzędnicy policyjni i zabrali trzech przewódców demokratów... Przemocą wsadzili ich do samochodów i odjechali, mimo, że aresztowani twierdzili, iż nie wiedzą o co chodzi i że są niewinni. Ludziom, którzy zebrali się dokoła samochodów, oznajmiono, że są to warjaci i trzeba ich zabrać do domu dla obłąkanych. Następnego dnia znaleziono wszystkich trzech polityków demokratycznych w strasznym stanie na plaży: nieznani sprawcy: fałszywi policjanci wysmarowali ich smołą, poczem wrzucili delikatnie do pierza. Smoła i gęsie pierze — stary tradycyjny znak zemsty Ku-Klux-Klanu.

Natychmiast przystąpiono do śledztwa, przyczem wyszły najaw straszliwe rzeczy: w bagnie w pobliżu Tampy znaleziono siedem trupów. Okazało się, że były to zwłoki znanych demokratów, którzy ginęli bez śladu od listopada ubiegłego roku. Następnie śledztwo wykazało, że porwania trzech przywódzców i zamordowania siedmiu demokratów dokonali rzeczywiście urzędnicy policji, członkowie Ku-Klux-Klanu. Szef policji w Tampie podobno także do nich należy...

***

Czem jest właściwie Ku-Klux-Klan? Powstał on 70 lat temu w pewnem małem miasteczku południowych stanów. Kilku młodych ludzi, nudzących się śmiertelnie, postanowiło urozmaicić sobie życie, i w tym celu stworzyli ten tajemniczy związek. Posiedzenia odbywały się pokryjomu. Spotykano się, tak samo jak dzisiaj, w białych kitlach. Otwory dla nosa i ust miały czerwone obwódki. Zbierano się w samotnych okolicach około wielkiego ogniska. Tam wymawiano tajemnicze formuły we własnym tajemniczym języku. Tak np. do niektórych słów dodawano literę „l": zamiast „cavan" (dom zbiorowy) mówiono „clavan", a zamiast „koran" (statuty związku) mówiono „kloran"... W ten sposób bawią się w Europie dzieci...

Jednem słowem, była to niewinna zupełnie zabawa. Studenci, którzy nie mieli nic innego do roboty, kopjowali tajne związki średniowiecza, o których słyszeli na wykładach.

Jakim sposobem jednak doszło do tego, że dzisiaj temi samemi głupstwami zajmują się poważni obywatele i ojcowie rodzin, znani w mieście jako ludzie honoru? Jakże z klubu studentów mogła powstać najbardziej wpływowa tajna loża w Ameryce? Rozwój stosunków politycznych daje odpowiedź na te pytania.

Kiedy murzyni południowo-amerykańscy naskutek wojny secesyjnej uzyskali wolność, rzucali często swoją pracę na plantacjach i poczęli występować przeciwko białej ludności. Awanturnicy z Północy wykorzystywali okoliczność, że czarni mieli prawo głosowania: przekupywali ich i w ten sposób zajmowali prawie wszystkie stanowiska gubernatorskie i magistrackie. W państwie panował okropny nieład. Prekupstwo i oszustwo były na porządku dzienym.

W tym okresie właśnie Ku-Klux-Klan zmienił swój dawny charakter i stał się poważnym tajnym związkiem, dążącym do przywrócenia porządku i sprawiedliwości w kraju. Groźnych przeciwników usuwano przez tajny sąd, zaś każdy stawiany opór przełamywano zapomocą... kul.

Kiedy jednak doszli do władzy ludzie, żądni spokoju i porządku, stosunki wcale się nie zmieniły. Różnica polegała tylko na tem, że ci „porządni" ludzie zmienili się i oni brali teraz za wszystko pieniądze i prześladowali niewinnych spółobywateli. Nie zostali też długo przy władzy. Publiczna opinja zwróciła się przeciwko nim i już czterdzieści lat temu Ku-Klux-Klan Stanów południowych był tylko wspomnieniem.

Dopiero po wojnie światowej tajny związek Ku-Klux-Klan stał się znowu popularny. Tym razem kierunek jego był purytański. Zwalczał on (wedle swych zapewnień) brak moralności wśród młodzieży, brud i plugastwo w filmie i literaturze, rozłamy w życiu rodzinnem. Ażeby urzeczywistnić te hasła, posługiwano się zbrodnią — napadami i zabójstwem. Mr. John Moffat Mecklin, profesor socjologji w Darmouth - College zajął się badaniem przyczyn nowego rozkwitu Ku-Klux-Klanu i doszedł do wniosku, że znowu dominującą rolę odegrała: nuda.

Nie można sobie bowiem wyobrazić jednostajności życia w małych miasteczkach amerykańskich. Zawsze te same filmy, programy radjowe i imprezy sportowe. Doprowadza to do pewnego rodzaju umysłowego przytępienia. W takim stanie ducha każde romantyczne urozmaicenie jest mile widziane. Kiedy zatem pewnej nocy zjawia się w mieście kilkuset jeźdźców w białych kitlach z rogami na głowie, mimowoli wszystkie serca biją szybciej. Tajemniczy rycerze godzinami ciągną przez ulice w majestatycznem milczeniu. Ma się wrażenie, że jest ich coraz więcej. Czyż nie jest to piękne urozmaicenie?

Oczywiście, że same te pochody nie wystarczają, aby skłonić coraz więcej ludzi na wschodzie i zachodzie Stanów do wpłacenia 10 dolarów wpisowego, celem wstąpienia do Ku-Klux-Klanu. W ciągu ostatnich lat zatem związek ten wysuwa coraz więcej politycznych żądań...

Głównym wrogiem Ku-Klux-Klanu jest każdy obcy, przedewszystkiem zaś Japończyk, murzyn, żyd, katolik, Włoch, Węgier, Ormianin.

Niemców, Anglików i Skandynawów toleruje się tylko wtedy, jeżeli są protestantami. Pozatem zaś „Ameryka należy do Amerykan", t. j. do zamieszkałych tu oddawna yankiesów...

Piotr Blackwell.

INTELLIGENCE SERVICE

Grecy, którzy jako kupcy, restauratorzy, handlarze siedzieli przez cały czas wojny w Addis-Abebie, zdeklarowali się po wejściu Włochów do stolicy Etjopji, jako rzeczywiści obywatele włoscy, włożyli czarne koszule i tem samem ujawnili rolę, jaką pełnili dotąd z ramienia wywiadu włoskiego tuż pod bokiem rządu Negusa, w samem centrum kraju nieprzyjacielskiego.

Przypuszczać można i należy, iż w Etjopji i w tejże samej Addis-Abebie niemało było i przebywa jeszcze ludzi o tak samo zamaskowanej narodowości i zawodzie, którzy pełnią te same funkcje co owi włoscy Grecy, tylko już z ramienia angielskiej Intelligence Service. Można i należy też sądzić, że po obecnem, przymusowem, pogodzeniu się z klęską Negusa i zwycięstwem Italji, Anglja rozpocznie jednocześnie ze zbrojeniami energiczną akcję swego wywiadu na terenach etjopskich, nad któremi powiewa obecnie sztandar Królestwa Italskiego. Środków, sposobów i ludzi do tej pracy, która nie będzie się ograniczała do samego wywiadu, nie brak było nigdy i nie zbraknie ich tembardziej teraz Intelligence Service.

Organizacja tej instytucji, która obok floty jest drugą najważniejszą podporą imperjum brytyjskiego, jest tajna, samodzielna i zupełnie niezależno od każdorazowego rządu. Osobliwością wszakże Intelligence Service jest jej zupełna niezależność finansowa. Ma ona odrębną organizację gospodarczą, posiada udziały w bankach i przedsiębiorstwach przemysłowych, posiada też własne przedsiębiorstwa, bierze udział w handlu międzynarodowym, w grze na giełdach światowych. Jedną z podpór finansowych Intelligence Service jest np. Midland Bank, jeden z najpotężniejszych banków światowych, którego kapitały i rezerwy sięgają astronomicznej sumy 465 miljonów funtów. Midland, Intelligence Service i Bazyli Zaharoff kontrolują do spółki zakłady amunicyjne i broni Vickers'a. Tak samo kopalnie nafty w Mossulu należą do tamtejszej instytucji z Downing-Street i przynoszą jej wielkie dochody. Posiada ona dalej plantacje kawy w Brazylji, plantacje bawełny w Egipcie, kauczuku w Indjach, posiada akcje najróżniejszych spółek, operujących w kolonjach i dominjach.

Na giełdzie londyńskiej i nowojorskiej ręka I. S. działa od czasu do czasu bardzo skutecznie i na swoją korzyść. Dysponując olbrzymiemi kapitałami, może I. S. rzucać kiedy chce i jak chce wielkie pakiety akcyj na rynek, może spekulować na baissie i haussie, może też — i to najważniejsze — wywoływać zwyżkę lub zniżkę papierów dla swoich własnych celów.

Historjograf I. S., francuski publicysta, b. kombatant z 1915 r., M. Boucard, podaje fakt następujący. W 1916 r. nastąpiła bitwa między flotą angielską i niemiecką. Sir E. Cassel, doradca króla i skarbnik I. S., zaproponował odnośnemu ministerstwu wysłanie depeszy do Stanów Zjednoczonych, w której jako wynik bitwy podanoby duże straty i przegraną Home-Fleet angielskiej. Depesza taka została wysłana i podziałała w U. S. A. jak bomba. Akcje i papiery procentowe angielskie spadły o 70%.

Wówczas agenci I. S. zaczęli skupywać akcje en masse, gdzie się tylko dało. Po kilku dniach nadeszły depesze prostujące wydarzenia i przedstawiające wyniki bitwy we właściwem świetle. Akcje angielskie poszły odpowiednio w górę i w rezultacie sir E. Cassel mógł zarejestrować czysty zysk dla I. S. i spokrewnionych instytucyj finansowych w sumie 60 miljonów funtów.

Jasną jest rzeczą, iż dysponując takiemi środkami, mogąc w niedostępny dla innych sposób wpływać na bieg interesów, na kursy giełdowe, może Intelligence Service gromadzić olbrzymie zyski, nierównie większe jeszcze kapitały i dysponować w razie potrzeby sumami, o jakich nie śni się i nie marzy żadnej organizacji państwowej w innym kraju. Intelligence Service utrzymuje się sama, z własnych środków, zarabia sama na siebie, w budżecie W. Brytanji nie znajdzie sumy i pozycji przeznaczonej na pokrycie wydatków tej instytucji. To też aparat ludzki, jaki stoi do dyspozycji I. S., jest niesłychanie wykwalifikowany i zróżniczkowany. W szeregach jej agentów są przedstawiciele wszystkich narodowości na kuli ziemskiej, wszystkie rasy. W każdym kraju, w każdym zakątku globu ma Anglja swoje „oko i ucho", którem jest przedstawiciel I. S.

Metody, któremi się posługuje I. S., są równie różnorodne, jak kraje i warunki, w których działają jej agenci. Od pieniądza zacząwszy na truciźnie kończąc, poprzez niesłychanie bogatą dziedzinę sposobów wywiadu, posługują się agenci I. S. bardzo dyskretnie wszystkiem, co może wpłynąć na korzystny dla interesów W. Brytanji obrót rzeczy.

Obecnie, gdy sytuacja polityczna i militarna w Afryce zaczyna się kształtować dzięki zwycięstwom Italji wcale niekorzystnie dla interesów W. Brytanji, nie ulega kwestji, że Intelligence Service będzie działać bardzo energicznie na wszystkich tych terenach, na których w przyszłości zetrą się antagonistyczne interesy i dążenia imperjalizmów Anglji i Italji.

E. R.

Mussolini pojedzie do Abisynji

Wojska gen. Graziani'ego zajęły wczoraj Harrar.—Anglicy wzmacniają ochronę pogranicza posiadłości Kenya

Paryż, 8 maja.

(PAT) Havas podaje pogłoskę, krążącą w Rzymie, iż Mussolini zamierza rzekomo wkrótce wyjechać do Afryki wschodniej.

Z Rzymu donoszą, że senator Mario Crespi złożył na ręce Mussoliniego 1 miljon lirów na kolonizację i meljorację rolną w Etjopji.

Rzym, 8 maja.

(PAT) „Il Tevere" donosi w depeszy z Mogodiscio, że wojska zmotoryzowane gen. Grazianiego wkroczyły wczoraj do Harraru.

Przed wkroczeniem wojsk włoskich zaszły tam wydarzenia takie, jak w Addis-Abebe: strzelanina, rabunki i grabieże.

Konsul angielski na czele 40 policjantów usiłował dopomóc władzom lokalnym abisyńskim przy utrzymaniu porządku aż do przybycia włochów.

Do godz. 18-ej wczoraj ani konsulat ani sąsiedni szpital z personelem szwedzko - fińskim nie były atakowane. Nad ranem strzelanina ustała, ale rabunki trwały.

Nairobi, 8 maja.

(PAT) Jak donosi Reuter, drogą lotniczą wysłano oddział wojsk tubylczych z Nairobi, by wzmocnić siły brytyjskie na granicy Kenya i w Abisynji.

Wzmocnienie granicznych posterunków ma na celu m. in. zapobieżenie inwazji uchodźców abisyńskich.

Rzym, 8 maja.

(PAT) Jak donosi Havas, do Triestu przybył pierwszy transport kawy abisyńskiej. Transport ten, liczący 90 ton, zawiera kawę z okolic Neghelli i prowincji Caffa.

W przyszłym tygodniu ma rozpocząć normalne funkcjonowanie linja okrętowa Triest — Mogadiscio.

Ras Seyum poddał się

Amara, 8 maja.

(PAT) Ras Sejum, jeden z wybitniejszych generałów abisyńskich, dowódca armji na froncie północnym poddał się dowódcy 3-go korpusu wojsk włoskich w Sokota.

Zamach bombowy na redakcję dziennika socjalistycznego

Sztokholm, 8 maja.

(Pat) — Ubiegłej nocy w domu mieszczącym redakcję dziennika socjal-demokratycznego „Nytid" w Gothemburgu wybuchła bomba, co spowodowało pożar który jednak wkrótce ugaszono.

Szkody są nieznaczne i dziennik mógł ukazać się dziś normalnie. Sprawca podłożenia bomby jest narazie nieznany.

Katastrofa w czasie święta lotniczego

Barcelona, 8 maja.

(Pat) — W czasie święta lotniczego w Figueras, lądujący samolot wpadł na grupę widzów. Dwie kobiety zostały zabite.

Negus przywiózł do Palestyny 117 skrzyń złota

Amerykanie proponują mu wysokie honorarjum za... odczyt przez radjo

Jerozolima, 8 maja.

(PAT) Przed udaniem się na spoczynek, co nastąpiło wcześnie spowodu zmęczenia, negus przyjął delegację duchowieństwa i swego ministra spraw zagranicznych.

Negusowi przydzielono apartamenty w hotelu „Roi Dawid". Przed hotelem pełnią wartę honorową żołnierze brytyjscy. Cesarz oświadczył, iż dziś nikogo nie może przyjąć. W dniu jutrzejszym przyjmie przedstawicieli prasy. Minister Heruy i reszta świty cesarza zamieszkali w sąsiednim hotelu.

Londyn, 8 maja.

(PAT) O przyjeździe cesarza abisyńskiego do Palestyny „Evening Standard" podaje, że Haile Selassie został w Haifie przyjęty godnie, ale w milczeniu. Salw honorowych na jego cześć nie oddawano, ale oddziały marynarki wojennej i wojska brytyjskiego pełniły straż honorową, a ustawione szpalery prezentowały broń.

Specjalny pociąg, który oczekiwał koło przystani, odwiózł cesarza, jego rodzinę i świtę do Jerozolimy. Świta cesarska składa się z 43 osób. Cesarz przywiózł ze sobą 117 skrzyń z kosztownościami i złotem, które wyładowano pod opieką silnej straży.

Jerozolima, 8 maja.

(PAT) Konsul abisyński otrzymał z Londynu telegram z prośbą o skłonienie negusa do wygłoszenia przez radjo krótkiego przemówienia dla radjosłuchaczy amerykańskich. Negusowi proponowane jest bardzo wysokie honorarjum.

W Addis-Abebie panuje już porządek

Włosi obsadzili linję kolejową

Addis-Abeba, 8 maja.

(PAT) W dniu dzisiejszym wyjechał w kierunku Dzibuti pociąg z transportem wojska wołskiego, co wskazuje na zamiar włochów, wykonywania kontroli wojskowej nad linją kolejową.

Znaczna część ochrony poselstwa francuskiego, którą stanowiły oddziały senegalczyków, odjechała dziś pociągiem. Włosi ujęli szybko w swe ręce administrację i przywrócili porządek. w Addis-Abebie.

W stolicy zarówno ludność cywilna, jak wojsko odczuwają bardzo silnie brak mąki i nafty. Artykuły te zostaną dostarczone z możliwym pośpiechem, przyczem jak się zdaje w pełni zostanie do tego celu wykorzystane połączenie kolejowe Dżibuti — Addis-Abeba.

Jak doszło do ucieczki negusa?

Haile Selassie utracił wszelkie nadzieje po klęsce w Ogadenie

Rzym, 8 maja.

(PAT) Agencja Stefani donosi z Addis-Abeba, że wyjaśniło się tam dzisiaj, iż przed podjęciem ofensywy w Ogadenie przez gen. Grazianiego negus miał jaknajwiększe zaufanie do armji pozostającej pod dowództwem rasa Nasibu i Wehiba Paszy i że oczekiwał radykalnej zmiany sytuacji po zwycięstwie abisyńskiem na odcinku Sassabaneh — Dżidżigga — Harrar.

Jednakże druzgocące zwycięstwo gen. Grazianiego nad armją abisyńską odebrało negusowi ostatnie nadzieje. Haile Selassie zwołał posiedzenie rady ministrów i zalecał wyższym dowódcom i rasom opuszczenie kraju. Był to sygnał do ucieczki.

Kłopotliwe pytania Edena pod adresem Rzeszy

Tekst kwestjonarjusza brytyjskiego został opublikowany.—Min. Eden zapytuje, czy Niemcy mają zamiar respektować traktaty, które chcą zawierać...

W. Brytanja zaleca Niemcom zawarcie paktu o nieagresji z Sowietami

Londyn, 8 maja.

(PAT). Ogłoszono dziś tekst korespondencji brytyjsko - niemieckiej **o unormowaniu stosunków w Europie, przeprowadzonej od 24 marca do 6 maja.** „Biała księga“ **zawierające te dokumenty mieści w sobie depeszę min. Edena do amb. Phippsa i tekst kwestjonarjusza brytyjskiego, stanowiącego odpowiedź na memorandum Rzeszy niemieckiej z dnia 31 marca.**

Istotne punkty kwestjonarjusza są następujące:

W punkcie 1-szym rząd brytyjski oświadcza, że rzeczą pożądaną jest wyjaśnienie, **czy rząd Rzeszy niemieckiej jest w stanie zawrzeć obecnie szczere (po angielsku genuine) traktaty. Byłoby zbędne prowadzenie rokowań, gdyby jedna ze stron mogła następnie wypierać się swych zobowiązań, powołując się na to, że w okresie rokowań nie była w stanie zawierać wiążących ją traktatów.**

Drugie zapytanie rządu brytyjskiego zmierza do wyjaśnienia, jak zapatruje się rząd niemiecki na utrzymanie w mocy pozostałych niewypowiedzianych przezeń postanowień traktatu wersalskiego i wszelkich układów, mających źródło swe w tym traktacie.

Wobec twierdzenia rządu niemieckiego, **iż otrzymał od narodu niemieckiego uroczysty mandat do reprezentowania państwa i narodu niemieckiego dla prowadzenia polityki niezależności i równości we wszelkich okolicznościach, min. Eden oświadcza, że uczyniono tu wyraźne rozróżnienie pomiędzy państwem a narodem niemieckim.** Wobec tego rząd brytyjski pyta, **czy w obecnym stanie rzeczy Niemcy zamierzają uszanować ustrój polityczno - terytorjalny Europy, o ile nie będzie on zmieniony w drodze swobodnie prowadzonych rokowań i zawartych nowych układów.**

Rząd brytyjski wyraża dalej zadowolenie, iż Niemcy są skłonne do zawarcia paktów o nieagresji z rządami Francji i Belgji, a może nawet i Holandji.

Oświadczenie Niemiec o gotowości powrotu do Ligi Narodów daje rządowi brytyjskiemu podstawę do przypuszczenia, iż nie będzie żadnych wątpliwości co do zgodności proponowanych paktów nieagresji z zobowiązaniami paktu Ligi Narodów i że pakty będą utrzymane w ramach paktu Ligi Narodów. Są jeszcze dwa punkty, na które — pisze min. Eden — rząd brytyjski zwraca uwagę. Pierwszy z nich to wyrażenie memorandum niemieckiego „państwa na pograniczu południowem i północno - wschodniem Niemiec“.

Rząd brytyjski jest zdania, że układ ogólny byłby niezmiernie ułatwiony, **gdyby rząd Rzeszy niemieckiej mógł interpretować te wyrazy tak, aby wspomniane układy ogarnęły ZSRR, Łotwę i Estonję na równi z państwami bezpośrednio sąsiadującemi z Niemcami.** Rząd brytyjski przypomina, iż w memorandum swem z dnia 26 marca 1935 r. rząd niemiecki oświadczył „gotowość do zawarcia paktów nieagresji z państwami zainteresowanemi w sprawach europejskich“.

Drugi punkt, na **który rząd brytyjski zwraca uwagę, to konieczność wyrzeczenia się wszelkiej ingerencji do spraw innych państw niezależnie od zobowiązania do nieagresji.**

Co do propozycji niemieckiej o utworzeniu międzynarodowego trybunału rozjemczego, to rząd brytyjski chciałby wiedzieć, jaki ma być skład i sposób działania tego trybunału, jego stosunek do rady Ligi Narodów i Trybunału w Hadze. Wobec zgody Niemiec na powrót do Ligi Narodów rząd brytyjski sądzi, iż Niemcy niewątpliwie określą swój stosunek do trybunału haskiego i różnych klauzul co do rozjemstwa i koncyljacji, lub norm prawnych, zawartych w traktatach, w których Niemcy biorą udział.

Przykre wrażenie w Berlinie

Berlin, 8 maja.

(PAT) Pierwszy oddźwięk wywołany opublikowanem dziś przez prasę wieczorną memorandum brytyjskiem, **nie jest przychylny, a rezerwa, jaką zachowują tutejsze koła polityczne wobec stawianych im pytań, jest dowodem przykrego wrażenia, nawet pewnego zakłopotania, jakie dokument ten spowodował.**

Fakt opublikowania instrukcyj o charakterze wewnętrznym, pochodzących od ministra spraw zagr. dla ambasadora, **zadziwił czynniki tutejsze, które podkreślają, że jest to dotychczas niepraktykowana forma postępowania i że dokument nie miał być ogłoszony.**

Nieufność, która cechuje memorandum brytyjskie, przyjęta została przez czynniki tutejsze jako „nowy dowód dyskryminacji“.

Z punktu widzenia merytorycznego **wątpić należy, aby Berlin mógł akceptować życzenia, wyrażone w memorandum, a przedewszystkiem niezwykle kłopotliwe ujęcie pkt. 10. Znając stanowisko Niemiec wobec wszelkich umów z Sowietami, trudno przypuszczać, aby udało się stronie brytyjskiej przekonać czynniki tutejsze o użyteczności włączenia Sowietów do kompleksu przewidywanych traktatów.**

Włochy chcą pracować... dla pokoju

Po pojednaniu z Anglją pragną wzmocnić Ligę Narodów

Paryż, 8 maja.

(PAT) Agencja Havasa donosi z Rzymu, że jednocześnie z pierwszemi oznakami zbliżenia między Włochami a W. Brytanją, **ujawniają się we Włoszech tendencje przychylne dla Ligi Narodów.** Zdaniem prasy, Liga Narodów zakończyłaby swe istnienie, gdyby Włochy **z niej wystąpiły lub gdyby wybuchła wojna światowa.**

„Popolo di Roma“ twierdzi nawet, że odniesione zwycięstwo wzmacniając Włochy, przyczyniło się także w znacznej mierze do zwiększenia zbiorowego bezpieczeństwa.

Włochy — pisze dziennik — są jednym z głównych członków Ligi Narodów. Po zaspokojeniu swych dążeń i odniesieniu zwycięstwa, stanowić będą one czynnik nader doniosły w służbie pokoju a co zatem idzie, i zbiorowego bezpieczeństwa.

Instytucja genewska — pisze dalej dziennik — może żyć lub umrzeć, ale przyszłość jej uzależniona jest wyłącznie od zdolności zaleczenia świeżych ran Europy i uniemożliwienia wybuchu wojny światowej.

Włochy gotowe są rzucić na szalę cały swój znaczny ciężar dla zapewnienia konsolidacji pokoju, a w konsekwencji i istnienia Ligi Narodów jeśli zdoła ona odpowiedzieć zadaniom, które zostały jej wyznaczone.

Znaczna zniżka cen benzyny

ma nastąpić w najbliższym czasie

Warszawa, 8 maja.

(B) Pogłoski o rychłem obniżeniu cen benzyny potwierdzają się. **Obniżka ta zapowiadana jest na 30 pr.** Wobec tego cena benzyny w sprzedaży detalicznej będzie wynosić 45 do 50 gr. Wydatna ta obniżka znajdzie pokrycie częściowo w obniżce cen benzyny w rafinerjach, a częściowo w zmniejszeniu podatku konsumpcyjnego. Obniżka ceny benzyny będzie miała poważne znaczenie **dla zagadnienia motoryzacyjnego.**

Wiadomo bowiem powszechnie, że koszty eksploatacji samochodów w Polsce są niewspółmiernie wysokie w stosunku do kosztów w krajach zachodniej Europy.

Rada regencyjna w Egipcie

wybrana została wbrew wskazówkom zmarłego króla

Kair, 8 maja.

(PAT) Król Fuad wyznaczył w swym testamencie, jako regentów, Tefika Nessima Paszę, b. szefa gabinetu królewskiego i dwukrotnego premjera w okresie powojennym Adly Eghem Paszę, b. ministra, oraz ambasadora egispskiego w Paryżu Mahmuda Fakhri Paszę.

Jeden z trzech mężów stanu, wyznaczonych w testamencie — Adli Eghen Pasza — nie żyje.

Parlament jednomyślnie postanowił mianować radę regencyjną co do swego składu różniącą się od wskazówek, pozostawionych przez króla Fuada. Na mocy postanowienia parlamentu, do rady regencyjnej wejdą: książę Mohamed Ali, syn byłego kedywa, Aziz Ezzet Pasza i Cherif Savri Pasza, b. poseł egipski w Londynie. Wszyscy trzej regenci złożyli przysięgę przed parlamentem.

Akcja komunistyczna w Chinach

Tajemnicza organizacja działa w armji

Pekin, 8 maja.

(Pat) — Japoński attache wojskowy w Pekinie, oświadczył dziennikarzom, iż według krążących pogłosek, pomiędzy komunistami prowincji Szansi a wojskami nankińskiemi doszło do porozumienia, które ma na celu przygotowanie **akcji przeciwko wojskom japońskim.** Emisarjusze komunistyczni przybyli już do Hopei i Czaharu w celu nawiązania kontaktu z żywiołami antyjapońskiemi.

W tym samym duchu pracuje jakaś tajemnicza organizacja z Kałganu. Japończycy są przekonani, **iż w 29 armji chińskiej działa propaganda komunistyczna.**

Rokowania z Niemcami

w sprawie zagrożonych należności kolejowych

Warszawa, 8 maja.

(PAT) Rokowania polsko-niemieckie w sprawie zamrożonych należności z tytułu tranzytu pomiędzy Prusami Wschodniemi a resztą Niemiec nie zostały jeszcze zakończone.

Ponieważ jednak zbliża się termin 15 maja, od którego ma wejść w życie nowy (letni) rozkład jazdy, przeto ustalono prowizorycznie ruch pociągów w tym tranzycie w rozmiarach zbliżonych do ruchu, jaki przewidziany jest przy definitywnem załatwieniu spraw.

Zgon znanego uczonego

Berlin, 8 maja.

(PAT) W Monachjum zmarł, przeżywszy lat 56, znany filozof i socjolog niemiecki Oswald Spengler, autor głośnego dzieła „Untergang des Abendlandes“.

Kronika radjowa

OBRAZEK RADJOWY Z ŻYCIA.

Jedną z najżywotniejszych instytucyj działających wśród świata pracy jest popularna w Łodzi „Kropla Mleka“. Tutaj młode matki szukają porady jak obchodzić się z niemowlęciem i stąd właśnie promieniuje opieka nad kilkoma tysiącami osesków Łodzi. Na tle akcji opiekuńczej Kropli Mleka osnuty został niezmiernie ciekawy obrazek radjowy, który usłyszą radjosłuchacze w niedzielę, dnia 10 maja o godzinie 12.03 w ramach audycji ze świata pracy. Obrazek ten opracowała prezes Kropli Mleka p. Stefanja Marzyńska, pod tyt. — „Kłopoty Młodej Matki“.

KAJAKIEM PO TRZECH KANAŁACH POLSKI.

Jesteśmy obecnie u progu sezonu kajakowego. Niedługo już ożywią się rzeki, kanały, jeziora. Łodzianie spowodu braku w okolicach Łodzi odpowiednich wód mają z tym sportem sporo kłopotu. Mimo to jednak, dzięki wprowadzonym przez władze kolejowe udogodnieniom na przewożenie kajaków — sport ten w Łodzi powoli się rozwija. A jak to miło spędzać ten czas na wycieczkach kajakowych przekonają się radjosłuchacze z feljetonu podróżniczego mgr. Zielińskiego, który mówić będzie o swoich wrażeniach z wycieczek, w niedzielę 10 maja o godzinie 15.45.

KLUB RADJOAMATORÓW PRZYJACIÓŁ.

W dniu 10 maja odbędzie się konstytucyjne zebranie radjoamatorów łódzkich, którzy powołają do życia łódzki Klub Radjoamatorów Przyjaciół. Klub prowadzić będzie własne laboratorjum oraz poradnię techniczno prawną dla radjosłuchaczy. Zapisy do Klubu przyjmuje w dalszym ciągu Rozgłośnia Łódzka Polskiego Radja ul. Inżynierska 14 osobiście względnie telefonem 188-81.

Z dziejów Łodzi

Dnia 9 maja 1907 r., w wykonaniu rezolucyj, przyjętych jednogłośnie na „wiecach pojednania": a zwłaszcza na wiecu w dniu 24 kwietnia 1907 roku — odbytym w sali Angielskiej przy Pasażu Szulca (dziś Aleje 1 Maja) w obecności 400 delegatów wszystkich partyj robotniczych — wyłoniony przez partje robotnicze: PPS, NZR, SDKP i L., Chrz. Dem. i „Bund" — komitet zlikwidował trwające od jesieni r. 1905 walki bratobójcze.

Smutnej sławy walki bratobójcze pochłonęły wiele niewinnych ofiar: zginęło wtedy około 200 robotników, wśród nich wielu utalentowanych młodzieńców.

Likwidację walk bratobójczych, pod strasznem wrażeniem których Łódź żyła kilkanaście miesięcy — zakończono wspólnem, przez wszystkie partje robotnicze zainicjowanem, zbieraniem składek na rzecz wdów i sierot, pozostałych po ofiarach walk bratobójczych.



Maj
9
Sobota

Dzis Grzegorza
Jutro NMP. Łaskaw.

—:—

Wschód słońca	3.54
Zachód słońca	19.10
Wschód księżyca	22.54
Zachód księżyca	5.35
Długość dnia	14.54
Przybyło dnia	7.22

Drobne wiadomości

234 PROJEKTY BUDOWLANE wpłynęły w ciągu kwietnia i zostały rozpatrzone przez radę budowlaną wydziału technicznego zarządu miejskiego. Z tej liczby 159 planów zatwierdzono, 22 zwrócono do uzupełnienia, 14 zwrócono bez zatwierdzenia, 27 zaopinjowano i 12 zawieszono, Cyfry te świadczą o poważnym ruchu budowlanym w bieżącym sezonie.

ROZSZERZENIE POMOCY DLA BIEDNEJ LUDNOŚCI sygnalizuje wydział opieki społecznej. Ogółem w ciągu ub. roku wydano zapomogi pieniężne 3070 rodzinom, zapomogi żywnościowe 3439 rodzinom i zapomogi dla eksmitowanych 560 rodzinom. W szkołach powszechnych 8840 dzieci dokarmiano dziennie, w przedszkolach 480 dzieci, a w przedszkolach miejskich 805 dzieci.

***

WZROST CEN zanotowano wczoraj na targowiskach miejskich, zwłaszcza cen mleka i nabiału. Mleko surowe pełne, które kosztowało dotąd 22 gr. za litr, sprzedawano wczoraj po 25 groszy. Tak samo zdrożało masło o 20 gr. na kg.

***

DUŻĄ LICZĘ SAMOBÓJSTW zanotowano w Łodzi w ciągu ub. miesiąca. 30 osób targnęło się na życie w kwietniu, czyli przeciętnie 1 osoba dziennie, z czego 14 przez otrucie, 8 przez przecięcie żył, 2 przez powieszenie i 5 przez rzucenie się z wysokości. 5 spośród tych osób poniosło śmierć natychmiast.

***

OSTATNI TERMIN WYMIANY pięciozłotowych monet dawnego typu ustalony został przez Bank Polski. Monety te, dużego formatu mogą być wymienione przez łódzki oddział Banku do dnia 30 września br. Po tym terminie monety stracą całkowicie swą wartość.

***

DZIŚ, W SOBOTE, 9 MAJA stawić się winni do przeglądu wojskowego: przed komisją poborową nr. 1 (Pieracklego 18), poborowi rocznika 1915, zamieszkali na terenie 3 komisarjatu policji o nazwiskach na litery K do Ko.

Przed komisją poborową nr. 2 (Piotrkowska 157) — poborowi zamieszkali na terenie IV-go komisarjatu policji, o nazwiskach na litery: — F, G, H, I, J.

Kondolencja Zarządu miejskiego

W dniu wczorajszym zarząd miejski wystosował depeszę kondolencyjną treści następującej:

„Mecenasowa Józefowa Adamowiczowa w Łodzi. W imieniu własnem i zarządu miejskiego wyrażam serdeczny żal spowdu zgonu s. p. Józefa Adamowicza, prawnika i zasłużonego obywatela, który w charakterze członka delegacji wydziału statystycznego wieczą swa wspierał prace zarządu miejskiego w dziedzinie statystyki.

Inż. W. Głazek,
Tymczasowy prezydent miasta.

Obniżenia komornego

i podatku lokalowego domagają się związki lokatorskie. — Memorjał do prezydjum rady ministrów

Jak się dowiadujemy, związki lokatorskie podjęły ponownie akcję o obniżenie komornego, podatku lokalowego i t. d. W dniu wczorajszym wystosowany został w tej sprawie do prezydjum rady ministrów obszerny memorjał, w którym związki lokatorskie, wskazując, iż w dniu 1 czerwca upływa termin pełnomocnictw, udzielonych przez sejm P. Prezydentowi Rzeczypospolitej, **proszą aby w tym terminie przygotowany był przez władze państwowe dekret z mocą ustawy w sprawach będących najpilniejszemi dla miljonowych rzesz lokatorskich.**

Żądania związków lokatorskich składają się z pięciu następujących punktów:

1) Obniżenie komornego w nowych domach przynajmniej o 25 proc., 2) Obniżenie komornego w starych domach przynajmniej o dalsze 10 proc. 3) Obniżenie podatku lokalowego o 50 proc. 4) Ponowne roztoczenie ustawy o ochronie lokatorów na wszelkie lokale handlowe i przemysłowe oraz na mieszkania 6-pokojowe i 5) Wprowadzenie do ordynacji wyborczej do sejmu przepisu na mocy którego organizacje lokatorskie miałyby prawo delegowania swych przedstawicieli do okręgowych kolegjów wyborczych na równi z organizacjami zawodowemi, gospodarczemi itd.

Swe postulaty związki lokatorskie motywują bardzo obszernie. Autorzy memorjału zwracają uwagę na poważne potanienie materjałów budowlanych oraz spadek cen robocizny, co powinno wpłynąć na obniżenie komornego w domach nowych.

Ponowne rozciągnięcie ustawy o ochronie lokatorów na 6-pokojowe mieszkania, zwłaszcza zajmowane przez przedstawicieli wolnych zawodów jak lekarzy, adwokatów, inżynierów i t. d., którzy muszą conajmniej 2 pokoje przeznaczyć na swój warsztat pracy związki lokatorów uważają za absolutnie niezbędne. Pokoje pracy powinny być odliczane od ogólnej ilości pokoi. Tak samo aktualną jest sprawa roztoczenia ochrony nad lokalami zajmowanemi dla celów handlowych i przemysłowych, gdyż organizacje właścicieli domów już uchwaliły podwyżkę komornego od 10 do 15 proc. dla tego rodzaju lokali.

Niezależnie od powyższego memorjału, udają się do Warszawy delegacje okręgowych związków lokatorskich, które, łącznie z przedstawicielami zarządu głównego, starać się będą o uzyskanie audjencji u premjera Kościałkowskiego.

Napad bandycki na kolekturę warszawską

Trzeci nieudany występ rabusiów.—Pościg za bandytą.—Sprawcę napadu ujęto i odebrano mu pieniądze

Warszawa, 8 maja.

W dniu wczorajszym dokonano śmiałego napadu bandyckiego na kolekturę Juljana Langnera przy ul. Targowej 16.

Jest to już trzeci napad dokonany w ciągu ostatnich dwuch lat na tę kolekturę. Około godz. 8 wieczorem, gdy w kolekturze znajdowała się tylko kasjerka Cecylja Ostrogórska, **wszedł jakiś mężczyzna. Wyjął on błyskawicznym ruchem rewolwer i przyłożywszy go do skroni niewiasty, zażądali wydania pieniędzy.**

Następnie podszedł on do kasy i otworzył żelazną kasetkę w której znajdowało się 500 zł. w banknotach. Sterroryzowana kasjerka nie wzywała pomocy. —

Bandyta, trzymając lufę rewolweru wymierzoną w kierunku Ostrogórskiej wycofał się do drzwi, **które następnie zatrzasnął za sobą.**

Dopiero wówczas kasjerka rzuciła się do dzwonka alarmowego, ukrytego pod ladą a łączącego kolekturę z mieszkaniem dozorcy. Dozorca wybiegł na ulicę, wzywając pomocy. Opryszek rzucił się w kierunku ul. Zygmuntowskiej.

Pobiegło za nim kilku przechodniów oraz policjant, który dobył broni. Bandyta zatrzymał się.

Okazał się nim 29-letni Władysław Nowak. **Odebrano mu zrabowane pieniądze, poczem skutego w kajdany odstawiono do więzienia.**

Należy zaznaczyć, że za każdym razem bandyci dokonują napadu na kolekturę Langera w czasie, gdy Ostrogórska znajduje się tam sama. W czasie ostaniego najścia bandyci skuli kasjerkę kajdankami i zrabowali 20.000 zł.

3-minutowa cisza na ulicach

w chwili składania serca Marszałka w grobowcu

Grodzki komitet uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego otrzymał w dniu wczorajszym instrukcję w sprawie **3-minutowej ciszy w dniu 12 b. m. w chwili składania serca Marszałka w grobowcu na Rossie w Wilnie.**

Po sygnale radjowym, który nadany będzie o godz. 13-ej **rozlegną się dzwony kościelne oraz gwizd syren fabrycznych.** Będzie to sygnałem początku 3-minutowej ciszy na ulicach. **Stanąć mają w tym momencie tramwaje, samochody i pojazdy konne, a przechodnie zatrzymać się mają w miejscu i zdjąć okrycia z głów.**

Komitet ma poczynić niezbędne przygotowania, aby ta 3-minutowa cisza nie została na ulicach naruszona.

Gdy przez radjo rozpocznie się salwa armatnia 101 strzałów — umilknie bicie dzwonów kościelnych i gwizd syren fabrycznych i wtedy może być wznowiony normalny ruch uliczny.

***

Niezależnie od nabożeństw, odprawionych w dniu 12 bm. w świątyniach łódzkich, wydział zdrowia publicznego zarządu miejskiego organizuje **żałobne nabożeństwa w szpitalach i sanatorjach miejskich.** Nabożeństwa w kaplicach szpitalnych odprawią kapelani szpitali. (i)

Jak wyjechać na Hel

Trudności w przewiezieniu pieniędzy do Gdyni

W związku z ograniczeniami dewizowemi, które obowiązują obecnie w Polsce, wyłaniają się pewne utrudnienia które napewno mogą być usunięte.

Jesteśmy mianowicie w przededniu wyjazdów **nad polskie morze. 1 czerwca** rozpoczynają się urlopy. Wiele osób jedzie z rodzinami na dłuższy pobyt do Orłowa, Jastarni, Hallerowa, Jastrzębiej Góry, czy na Hel, do Juraty. Tymczasem w Tczewie odbywa się kontrola walutowa i nie przepuszczają do Gdyni więcej niż 100 zł. na osobę, ponieważ pociąg przejeżdża przez terytorjum Wolnego Miasta Gdańska!... Jest to oczywiście trudność zupełnie nieuzasadniona, a nawet wręcz szkodliwa.

Gdy ktoś np. jedzie wynająć mieszkanie, musi zabrać z sobą większą kwotę pieniężną **odrazu.** Wiele osób nadto, wyjeżdżając na urlop, **zabiera z sobą książeczkę oszczędnościową P. K. O., by na miejscu czerpać tyle, wiele będzie potrzeba. Ale i książeczki przewieźć przez Tczew do Gdyni nie wolno.**

Wskazane jest więc, by właściwe czynniki zainteresowały sie tą bynajmniej nie błahą sprawą. Za 2—3 tygodnie bowiem ruszy pierwsza fala nad polskie wybrzeże morskie, można więc łatwo sobie wyobrazić, jakie sceny rozgrywać się będą w Tczewie, gdy sprawa ta nie zostanie we właściwy sposób uregulowana. (x)

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kona i S-ki (Plac Kościelny 8), A. Charemzy (Pomorska 12), W. Wagnera i S-ki (Piotrkowska 67), J. Zajączkiewicza i S-ki (Plac Boernera), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), M. Epsztajna (Piotrkowska 225), Z. Szymańskiego (Przędzalniana 75).

Pełna tabela wygranych

II-go dnia ciągnienia IV-ej klasy 35-ej Loterji Państwowej

W drugim dniu ciągnienia loterji główne wygrane padły na następujące numery:

10.000 zł. — 43121

5.000 zł. — 35384 133767 137656 153924 159808

2.000 zł. — 7225 22967 30377 39623 53902 54337 56995 56660 56286 67333 75513 105812 104812 109516 130434 151198 153752

Po 1.000 zł. — 1690 4911 12066 17719 38019 43492 45136 51529 56625 58578 67839 78179 86409 98826 105918 113643 122859 128232 132756 137651 135533 151315 151530 153406 172151 170543 183002 183917

PO 200 ZŁOTYCH.

222 40 72 422 507 29 47 767 815 929 48 94 1067 75 94 148 69 399 408 17 60 564 87 644 784 863 921 89 2018 112 37 215 322 30 68 484 90 561 8 99 802 928 75 90 3007 9 165 233 588 618 822 959 4211 91 354 517 99 656 734 5009 30 55 141 72 219 33 98 365 89 540 6 710 73 87 897 910 [illegible]

[illegible]

[illegible]

CIĄGNIENIE DRUGIE.

PO ZŁ. 200.

[illegible]

187203 443 532 632 787 802 943 188019 114 422 559 68 832 929 189021 191 302 3955 466 90 983. 190320 37 455 730 916 191266 300 27 499. 591 93 973 192014 435 565 061 193241 514 933 71 194583 649 851.

CIĄGNIENIE TRZECIE.

30.000 zł. — 142887.

10.000 zł. — 62085. 81859.

5.000 zł. — 21042. 38073. 47505, 59814, 62049, 138640

2.000 zł. — 2603, 4770. 20629. 28360, 34568, 48156. 50898, 68868. 76134, 117831, 156524, 159499. 178810

1.000 zł. — 4041. 5467. 8128. 14628, 34680, 44435, 46314, 49627, 51254. 56958, 60421, 62536, 72069, 76351, 85130. 85539, 97702, 104565, 105567, 111620. 112542, 115987, 119195, 128306, 132230. 138124, 139904, 158694, 170268, 172122. 180773, 183360, 188575, 189848

PO Zł. 200.

69105 321 532 85 703 993 1061 83 171 232 40 944 2450 670 80 868 3492 720 98 99 4119 45 56 402 16 524 631 726 52 86 903 5135 387 743 986 6187 648 717 7068 118 501 714 71 812 905 9053 318 514 43 608 909.

10232 587 674 99 837 76 11023 64 177 349 12055 98 449 654 766 990 99 13043 46 655 14199 414 65 722 909 15036 260 941 16021 239 568 608 824 904 17043 180 318 480 18528 639 710 88 964 19298 543 720 867 934.

20012 120 76 427 665 733 813 21180 164 261 [illegible]

Furiat zastrzelił sanitarjusza

Unieszkodliwiony przez policję przy pomocy bomb łzawiących, umysłowo-chory Gajda poderżnął sobie gardło. — Walka policji z szaleńcem

Wstrząsający wypadek zdarzył się w Łodzi przy ul. Lipowej 58

Przy ul. Lipowej 58 rozegrała się wczoraj przejmująca zgrozą tragedja.

W dużym domu czynszowym, zamieszkałym przeważnie przez sferę robotniczą, na parterze w lewej oficynie, mieszkał od dłuższego czasu **Wawrzyniec Gajda**, niegdyś robotnik, liczący lat 36, zatrudniony w papierni przy ul. Żeromskiego. Od dwuch lat był Gajda bezrobotny. Utracił chleb jako niezdolny do pracy z powodu **choroby nerwowej, objawiającej się w postępowej utracie władzy w rękach, w braku opanowania wruchach wogóle i w rzadkich wprawdzie, ale groźnych atakach szału.** Po wyczerpaniu zasiłków Gajda próbował dostać się spowrotem do pracy. Został nawet przyjęty przez swych dawnych pracodawców, musiał z niej jednak zrezygnować jako **ciężko i niemal nieuleczalnie chory.** Gajda mieszkał z matką i ostatnio pobierał z wydziału opieki społecznej **5 zł. zasiłku miesięcznie.**

W trakcie swej choroby był nieszczęśliwy dwa razy na obserwacji w Kochanówku. Za każdym razem **uciekał z tego zakładu** i za każdym razem, gdy wracał, oświadczał, że

WIĘCEJ DO KOCHANÓWKA NIE POWRÓCI.

Ponieważ jednak stan zdrowia Gajdy zagrażał bezpieczeństwu publicznemu, ponieważ ataki stawały się coraz częstsze, a nieszczęśliwy w takich chwilach był zupełnie niepoczytalny — **WŁADZE SANITARNE POSTANOWIŁY ZNÓW GO UMIEŚCIĆ W KOCHANÓWKU.**

W związku z tem w dniach 1, 2 i 4 maja **trzykrotnie zajeżdżała pod dom przy ul. Lipowej 58 karetka pogotowia, przeznaczona do przewozu chorych, i trzykrotnie sanitarjusze próbowali bodaj siłą wywieźć Gajdę do domu zdrowia.** Za każdym jednak razem nieszczęśliwy chory stawiał zacięty opór. Zamykał się w swem małem mieszkaniu, nie reagował na perswazje, prośby i groźby, i z prawdziwym uporem szaleńca oświadczał wszystkim, **że żywcem do Kochanówka wziąć się nie da.** Gajda czyniący poza chwilami szału wrażenie człowieka zupełnie **normalnego i zdrowego na umyśle — był tak dalece zdeterminowany i świadom, że** z chwilą, gdy znów po niego przyjadą sanitarjusze, dojść może do zajść tragicznych, iż **już od tygodnia nie pozwolił, by jego staruszka matka pozostawała z nim razem w mieszkaniu.**

UPRZEDZAŁ JĄ, UPRZEDZAŁ SANITARJUSZY I WSZYSTKICH SĄSIADÓW, ŻE

ma rewolwer i będzie strzelał

gdy go sanitarjusze będą chcieli brać i był stale przygotowany na zbrojne odparcie ludzi, którzy po niego przyjdą.

Wczoraj około godziny pół do dwunastej przed południem przed dom przy ul. Lipowej 58 zajechała znów karetka pogotowia. Sanitarjusze Stiebel i Taszkiewicz postanowili tym razem skończyć wreszcie z tą przewlekającą się sprawą: **byli gotowi użyć wszelkich środków, by Gajdę nareszcie dostarczyć do szpitala.**

Zwłaszcza Stiebel, od 14 lat pracujący w pogotowiu miejskiem jako sanitarjusz, posiadający doświadczenie i rutynę w obchodzeniu się z szaleńcami, gdy go sąsiedzi Gajdy przestrzegali, by miał się na ostrożności — oświadczył wszystkim, że z **nie takimi jak Gajda miał już do czynienia i że napewno da mu radę.** Ludzie uprzedzali dalej sanitarjusza, że Gajda ma rewolwer. Stiebel i na to nie zważał. Postanowił nareszcie spełnić swój obowiązek i dowieść, że na nim polegać można. Co do rewolweru — to nie wierzył bardzo, by Gajda miał broń prawdziwą.

— **„Znamy te rewolwery** — oświadczył **Stiebel jednemu z sąsiadów szaleńca, — ma straszak i ludzie się go boją. Znam się na tem. I takie miałem już wypadki."**

Z temi słowy Stiebel, **mocno głuchy** wszedł do klatki schodowej wiodącej do mieszkania Gajdy. Za nim postępował drugi sanitarjusz.

Na pukanie Gajda oczywista nie reagował. Gdy pukanie stało się silniejsze, chory powtórzył to samo, co mówił już trzykrotnie. **Że wziąć się żywcem nie da.** Sanitarjusze zapukali ponownie, jeszcze ostrzej. Powtórzyła się od początku ta sama scena, co w dniach 1, 2 i 4 maja. Gajda znów nie otwierał. Ale tym razem oświadczył z wielką rezygnacją i zaciętością w głosie, że jeśli od jego drzwi nie odejdą,

BĘDZIE STRZELAŁ.

Stiebel mocno głuchy, nie słyszał, co przez drzwi mówił szaleniec. Pewnie dlatego nie cofnął się, choćby instynktownie, o krok od drzwi, na które napierał, lecz dalej dobijał się z całą stanowczością.

Bezpośrednio po ostrzeżeniu Gajdy **rozległ się w pokoju pierwszy strzał.** Stiebel był przy drzwiach, napierał na nie dalej i, być może, że strzału nie słyszał, a być może, że słysząc, zlekceważył go, jako strzał ze straszaka.

PIERWSZA KULA TRAFIŁA W DRZWI.

Że tak się stało nie zauważył ani Stiebel, ani jego kolega.

Zaraz po pierwszym strzale, padł drugi.

Gajda strzelił niewątpliwie tuż przy samych cienkich drzwiach dyktowych. Kula przebiła drzewo, i nieszczęśliwy Stiebel, ranny w okolice serca,

RUNĄŁ NA PODŁOGĘ, ZALEWAJĄC SIĘ KRWIĄ.

Ludzie, zaalarmowani przez drugiego sanitarjusza, pobiegli do telefonu po lekarza pogotowia. Pomoc musiała być spieszna. Ranny gasł w oczach.

Nim przybył lekarz, próbowali ludzie przyjść Stieblowi jak umieli z pomocą. Nieszczęśliwy wyszeptał jedynie: „Za co on mi to zrobił..." i stracił przytomność. Gdy go wynoszono, Gajda wyjrzał przez okno i — jak mówią naoczni świadkowie — z ubolewaniem kiwał głową.

Lekarz pogotowia stwierdził u swego towarzysza pracy stan groźny. W drodze do szpitala

Stiebel wyzionął ducha

w tej samej karetce, w której w tylu tysiącach wypadków przez tyle lat śpieszył z pomocą bliźnim.

Po tym strasznym wypadku jasnem się stało, że teraz już nie władze sanitarne, ale policja musi ująć i obezwładnić szaleńca.

Przy mieszkaniu Gajdy został wystawiony posterunek i jednocześnie w VII komisarjacie czynione były w pośpiechu przygotowania do formalnego **oblężenia groźnego dla otoczenia szaleńca.**

Po upływie mniej więcej godziny już koło pierwszej, na miejsce przybyło pięciu posterunkowych i kilku wywiadowców. Wszyscy posterunkowi

ZAOPATRZENI BYLI W MASKI GAZOWE, A DWAJ PRZYBYLI Z PANCERZAMI STALOWEMI.

Uzbrojeni w pancerze posterunkowi dotarli znów do drzwi Gajdy i znów, jak już tylekroć sanitarjusze — wezwali go do otworzenia drzwi. W odpowiedzi rozległ się znów strzał.

Oczywista, że można było w każdej chwili wyłamać drzwi i dostać się do środka, jednak nawet w pancerzach posterunkowi narażeni byliby na wielkie niebezpieczeństwo.

W tych warunkach postanowiono przedewszystkiem uczynić Gajdę niezdolnym do wszelkiej walki.

Z podwórza rzucili posterunkowi w okno mieszkania Gajdy

bombę łzawiącą

Pierwszy pocisk chybił i, upadając, eksplodował na podwórzu. Cały dom w jednej chwili ogarnęły gazy, a ludzie, z ciężko łzawiącemi oczami, w panice poukrywali się w swych mieszkaniach, zamykając szczelnie okna.

Drugi pocisk był celny: **bomba łzawiąca wybiła szybę i wpadła do mieszkania Gajdy.**

Jednocześnie posterunkowi, wszyscy już w maskach, natarli na drzwi. Jeszcze w ostatniej chwili **rozległ się ostatni czwarty wystrzał.**

Drzwi zostały wreszcie sforsowane.

I wtedy, niemal w oczach policji, nastąpił ostatni, krwawy akt tej strasznej tragedji: **przygotowaną już zawczasu brzytwą Gajda, w nieznośnych oparach gazów, znalazł jeszcze tyle desperackiej siły i stanowczości, że**

podciął sobie gardło

Podjęto go skąpanego we krwi, leżącego przy oknie swego pokoju.

Po raz trzeci w ciągu dwuch godzin zajechała pod dom przy ul. Lipowej 58 karetka pogotowia. Tym razem sanitarjusze przewieźli rannego Gajdę do szpitala. Lekarz ustalił ranę stosunkowo lekką. **Gajda został przewieziony do szpitala św. Józefa, gdzie dokonana została operacja zaszycia rany. Bezpośrednio potem zosta Gajda przewieziony do Kochanówka, gdzie według wszelkiego prawdopodobieństwa odzyska zdrowie, przynajmniej w zakresie chirurgicznym.**

***

Na miejsce tych strasznych zajść, poza przedstawicielami władz bezpieczeństwa, przybyli również kierownicy miejskich instytucyj sanitarnych w osobach inspektora szpitalnictwa dr. Mittelstaedta i kierownika pogotowia, dr. Rymkiewicza, którzy zapoznali się z terenem tragedji.

***

Ś. p. Bolesław Stiebel, zamieszkały przy ul. Mielczarskiego 21, liczył lat 48. Osierocił żonę i dwoje dzieci. Bohaterski sanitarjusz, który padł na posterunku, pracował — jak wspominaliśmy — już 15 rok bez przerwy w pogotowiu. Rodzina otrzyma po nim pełną emeryturę. Pogrzeb ś. p. Stiebla odbędzie się najpewniej jutro. Wezmą w nim udział również przedstawiciele zarządu miejskiego.

***

Tragedja przy ul. Lipowej, o której doniósł wczorajszy „Express Wieczorny" w drugiem wydaniu — wywołała olbrzymie wrażenie w mieście. Przed domem gromadziły się do późna wieczór tłumy ciekawych. (gl.)

Echa ekscesów w dniu 1. maja

Aresztowani endecy odpowiadają z art. 163 K. K.

Po zakończeniu śledztwa w sprawie ekscesów w dniu 1 maja, kiedy uzbrojone bojówki endeckie zaatakowały pochód robotniczy i doszło do poważnych zajść przed domem przy ul. Piotrkowskiej 91 — akta sprawy przekazane zostały urzędowi prokuratorskiemu, który podjął końcowe dochodzenie przed sporządzeniem aktu oskarżenia. Dochodzenie prokuratorskie prowadzi prok. Karski.

W dniu wczorajszym, na skutek interwencji obrońców oskarżonych, prok. Karski zmienił środek zapobiegawczy w stosunku do jednego z oskarżonych, współpracownika „Orędownika", **Konstantego Dobrzyńskiego,** który, po podpisaniu deklaracji o niewydalaniu się z Łodzi oraz o obowiązku meldowania się dwa razy tygodniowo w policji, **został wypuszczony na wolność.** Jest on oskarżony z art. 163 K. K. wespół z pozostałymi członkami bojówki, którzy przebywają w więzieniu, a mianowicie: Hekiem, Belką, Przybylskim, Janickim, Melką, Gibkim, Kłościńskim, Gabarskim i Lisieckim.

Dochodzenie prokuratorskie również prowadzone jest w przyśpieszonem tempie. (i)

Tydzień przeciwżebraczy

odbędzie się w końcu maja

W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem wiceprez. Kozłowskiego posiedzenie towarzystwa do zwalczania żebractwa w Łodzi. Na posiedzeniu poinformowano zebranych, że władze nadzorcze już zatwierdziły statut stowarzyszenia, to też nic nie stoi na przeszkodzie do rozpoczęcia pracy.

Jak już donosiliśmy, zadaniem towarzystwa przeciwżebraczego jest w pierwszym rzędzie **utworzenie domu pracy przymusowej w majątku miejskim Rszew dla żebraków zawodowych, podczas gdy żebracy niezawodowi znajdą się pod opieką wydziału opieki społecznej.** Organizacja takiego domu wymaga jednak odpowiednich funduszów. W związku z tem postanowiono zorganizować w końcu bieżącego miesiąca **„Tydzień przeciwżebraczy",** w czasie którego mieszkańcy Łodzi poinformowani zostaną o celach towarzystwa i wezwani do niedawania żebrakom jałmużny. W okresie tego tygodnia **żebracy będą mogli zgłaszać się do wydziału opieki społecznej, który przez kontrolerów sprawdzi ich faktyczną sytuację materjalną.** Natomiast mieszkańcy wezwani będą do składania, miast jałmużny, **ofiar na rzecz budowy domu i pracy przymusowej dla żebraków** Stałe składki mają płacić właściciele sklepów, którzy najbardziej nagabywani są przez żebraków zawodowych.

W przyszłym tygodniu odbędzie się specjalne posiedzenie, na którem ustalony zostanie szczegółowy plan akcji.

Wiece, demonstracje i bójki

przed Politechniką i Uniwersytetem warszawskim.—Zatrute owoce demagogji. — Eksplozje podczas pożaru w Zamościu

Z Warszawy donosza:

Onegdaj przed gmachem zamkniętej Politechniki Warszawskiej i przy zbiegu ul. Lwowskiej i Polnej doszło do zajść między studentami ugrupowań socjalistycznych i endeckimi studentami.

Pobici zostali studenci: Jan Madwanowski, członek konfederacji i Leszek Gawroński, członek korporacji „Patria“ obaj odnieśli rany tłuczone głowy.

W związku z tem zostali zatrzymani za udział w zajściach: Władysław Gaik, handlujący, 14-letni Władysław Skoczek uczeń i Paweł Siewierski, hydraulik.

Dochodzenie prowadzi 13 komisarjat P. P.

***

Wczoraj na dziedzińcu Uniwersytetu J. Piłsudskiego, koło Biblioteki Uniwersyteckiej odbył się wiec studentów endeckich przeciwko kandydatom na rektora: Czubalskiemu i Antoniewiczowi. Wiec zgromadził około 300 osób.

Na stopniach Biblioteki wystawiono dwie kukły, wyobrażające profesorów i zaopatrzone w napisy o obelżywej treści.

W czasie wiecu wygłoszono przemówienia, w których poddano ostrej krytyce kandydatów na rektora.

Również wygłoszono przemówienia antysemickie oraz rozrzucono ulotki o treści antyżydowskiej.

***

Wczoraj odbyło się zebranie studentów-Żydów przed gmachem Żydowskiego Domu Akademickiego na Pradze, poświęcone ostatnim wypadkom na uczelniach. Policja zebranych rozproszyła, aresztując 2 osoby.

***

Olbrzymi pożar w Zamościu, o którym donosiliśmy szczegółowo, odbił się głośnem echem w całym kraju. Jak wiadomo, pastwą płomieni padło 130 budynków. Bez dachu nad głową zostało około 2 tysięcy ludzi, przeważnie biedoty żydowskiej.

W sprawie tej „Express Poranny“ zamieszcza korespondencję swego specjalnego wysłannika, który przytacza następujący ciekawy szczegół:

„Wśród spalonych budynków jest także zabytkowa synagoga z 14-go wieku. Ratunek jej utrudniał ten fakt, że podczas pożaru dały się słyszeć silne detonacje. **Istnieje przypuszczenie, że tu eksplodowały jakieś materjały wybuchowe ulokowane przez nieznanych ludzi i dla nieznanych celów na strychu synagogi**“.

W Palestynie--spokój

Surowe kary za namawianie do strajku i niepłacenie podatków

Jerozolima, 8 maja.

Piątkowe nabożeństwa muzułmańskie w meczetach minęły w całkowitym spokoju. Żadnych demonstracyj ani w Jerozolimie ani na prowincji nie zanotowano. W niektórych dzielnicach miasta nad porządkiem czuwają wzmożone straże policyjne i wojskowe ze względu na mający nastąpić przyjazd Negusa do Jerozolimy.

Ze względu na charakter dnia piątkowego, jako odpoczynkowego dla ludności muzułmańskiej, dzień dzisiejszy był miarodajny dla ustalenia udziału ludności arabskiej chrześcijańskiej w strejku. Stwierdzono więc, że hasła strejkowe mają naogół względnie nielicznych zwolenników wśród arabów — chrześcijan.

***

Jerozolima, 8 maja.

(PAT) W Dzienniku Urzędowym ukazało się rozporządzenie na podstawie którego podżeganie do strajku podatkowego będzie karane więzieniem do 6 miesięcy i grzywną do 50 funtów.

Londyn, 8 maja.

(PAT) Na prośbę Wysokiego Komisarza brytyjskiego w Palestynie wysłano tam posiłki wojskowe.

Za przemyt futer

skazani zostali po 48 tys. zł. grzywny lub na 246 dni aresztu

Donosiliśmy pokrótce o trzydniowej rozprawie w wydziale karno-skarbowym sądu okręgowego przeciwko większej grupie oskarżonych, odpowiadających za przemyt futer.

Wczoraj w sprawie tej został ogłoszony wyrok.

Adolf Fingerhut, Abram Kantorowicz i Mojżesz Tyberg — wszyscy z Gdańska, skazani zostali **po 48 tys. złotych grzywny z zamianą na 246 dni aresztu, a Kałman Rapuch z Łodzi na 17.211 zł. grzywny z zamiana na 86 dni aresztu.** Ponadto wszyscy czterej skazani zostali na **3 miesiące bezwzględnego aresztu i konfiskatę zajętych skórek, i wreszcie sąd postanowił skonfiskować kaucję w wysokości 5 tys. złotych, złożoną przez Kantorowicza, który na sprawę się nie stawił.**

Trzej pierwsi skazani zostali obciążeni ponadto kosztami procesu po 4800 zł. Rapuch zaś — kosztami w wysokości 1730 zł.

Pięciu dalszych oskarżonych sąd uniewinnił. (y)

Kto wygrał na Pożyczce Inwestycyjnej

Wczoraj w trzecim dniu ciągnienia Pożyczki Inwestycyjnej padły następujące premje:

(Pierwsza cyfra oznacza numer serji druga nr. obligacji).

Po 1000 zł.: 16—30 558—30 1248—41 1260—30
1725—22 2255—17 2267—24 2301—30 2337—17
2430—30 2685—24 2712—17 3029—24 3069—17
3730—24 4486—24 4619—17 4742—30 5258—24
5347—41 6015—17 6224—41 6449—24 6634—41
6955—30 7277—30 7419—41 7557—17 7986—41
8214—41 8416—22 9038—24 9125—17 9240—22
9984—22 10263—41 10369—17 10991—24 11263
—22 11320—14 11500—22 12322—22 12664—24
12713—17 12855—30 12909—30 13565—24 14081
—22 14167—17 14672—24 14888—30 15064—30
15346—17 16099—17 16647—41 16672—22 17124
—41 17396—22 17735—30 17888—30 18318—17
18783—22 18926—41 19349—24 19635—17 20210
—22 20563—41 20585—41 20941—30 .21624—22
22501—41 22558—22 22602—24 22647—24 22941
—22

Po 500 zł.: 10—13 18—41 84—13 90—4 230—43
240—18 580—41 589—31 665—31 700—48 846—43
941—26 987—18 1167—41 1109—43 1208—48
1353—4 1382—4 1466—4 1499—41 1549—31
1616—48 1696—4 1738—41 1786—4 1949—31
2090—18 2194—13 2210—31 2433—41 2449—13
2517—41 2628—4 2728—18 2757—48 2823—18
2829—7 2944—26 2987—9 3001—41 3101—7
3131—9 3148—31 3177—4 3235-13 3390-13 3397-18
3483—41 3701—13 3734—4 3778—26 3953—18
4118—18 4130—41 4148—4 4191—18 4241—4
4252—43 4275—18 4290—9 4321—13 4342—4
4345—43 4369—4 4528—48 4534—43 4544—7
4611—43 4604—31 4712—7 4713—4 4715—43
4725—48 4775—4 4796—18 4837—41 4841—9
5007—26 5055—43 5057—4 5085—43 5166—31
5214—9 5336—41 5397—9 5407—4 5661—43
5689—43 5806—41 5871—41 5955—26 6041—31
6057—9 6099—31 6114—7 6207—9 6220—18
6212—13 6221—43 6224—7 6322—18 6307—7
6397—26 6409—4 6453—4 6496—48 6503—9
6541—7 6551—31 6591—4 6615—48 6683—9
6780—48 6814—4 6844—41 6896—48 6918—7
7028—7 7152—43 7161—13 7233—31 7276—7
7469—9 7492—18 7571—4 7614—43 7628—31
7646—7 7729—18 7898—4 7903—41 7955—48
7931—26 8084—26 8150—48 8198—18 8200—7
8382—41 8396—13 8413—4 8424—4 8461—41
8584—18 8559—7 8648—26 8820—9 8845—26
8884—26 8899—4 8906—26 9079—48 9129—9
9154—9 9187—7 9415—13 9423—41 9426—4
9490—9 9576—7 9604—48 9774—4 9899—31
9899—13 9966—41 9686—48 100048—43 10068—13
10038—7 10108—4 10123—43 10152—4 10157
—9 10263—4 10279—13 10236—4 10321—4 10399
—41 10432—48 10437—4 10471—26 10529—26
10555—48 10602—26 10692—18 10738—4 10746
— 10846—7 11090—43 11184—13 11379—41
11400—9 11422—31 11434—31 11499—26 11574
—4 11617—18 11865—41 11875—48 11949—7
11971—18 11970—4 11992—3 12096—13 12151
—41 12233—9 12300—41 12321—43 12488—4
12508—43 12512—18 12585—43 12587—18 12564
—4 12649—18 12671—4 12678—43 12810—7
12822—13 12881—18 12905—31 13031—43 13062
—9 13164—9 13166—41 13166—41 13198—13
13200—4 13220—4 13340—43 13403—7 13404—26
13445—26 13531—9 13905—43 13927—18 13960
—26 14053—18 14186—13 14212—26 14284—18
14292—9 14345—4 14407—26 14561—7 14652
—48 14699—4 14778—13 14847—7 14875—7
14899—4 15060—9 15076—43 15110—31 15132
—31 15186—4 15233—9 15332—26 15372—31
15403—26 15517—41 15522—4 15534—4 15612—4
15662—4 15678—38 15714—31 15762—43 15776
—43 15875— 15878—31 15938—41 15940—9
16045—48 16056—13 16128—31 16183—9 16209
—13 16211—4 16324—9 16388—4 16433—13 16453
— 16550—13 16678—48 16849— 16908—7
16958—4 17090—48 17207—48 17251—4 17250
—26 17262—26 17268—41 17268—31 17365—41
17391—4 17407—43 17508—26 17527—4 17580
—9 17601—24 17849—18 17855—31 17863—13
17995—4 18011—31 18037—31 18164—4 18168
—13 18260—4 18291—43 18331—9 18449—7 18471
—15 18533—48 18614—9 18694—31 18745—13
18808—18 18874—4 18921—18 18937—18 18954
—43 18992—48 19022—41 19055—4 19167—48
19179—18 19191—43 19229—7 19284—9 19323—4
19323—4 19486—13 19508— 19577—18 19601—13
19615—18 19632—31 19689—41 19726—7 19863
—13 19917—13 19922—9 19961—41 20035—7 20050
—26 20083—26 20114—26 20396—26 20413—4
20427—7 20429—31 20464—26 20530—41 20562
—31 20600—13 20600—48 20661—48 20848—13
20860—7 20919—31 20929—48 20941—48 20961
—7 21100—4 21178—41 21211—4 21322—26 21509
—43 21558—13 21560—48 21585—48 21666—7
21683—4 21715—18 21762—7 21766—43 21777—43
21841—4 21875—9 21945—4 21976—31 22142—43
22144—4 22246—48 22260—4 22267—7 22303—43
22144—4 22246—48 22260—4 22267—7 22303—48
—31 22623—26 22969—13

ŁODZIANIE WYGRYWAJĄ.

We wczorajszem ciągnieniu 4-ej klasy Loterji Państwowej największa wygrana zł. 30.000 padła na Nr. 142887. Wygraną tą podzielili się gracze ze sfer średnio zamożnych, a mianowicie: administrator domu i pośrednik manufaktury. Szczęśliwy los nabyli oni w znanej kolekturze B. Weinberg, Piotrkowska 42 oraz 163 i 317.

Zatarg w gazowni

Jak już donosiliśmy, na terenie gazowni miejskiej wybuchł bardzo poważny zatarg na tle postulatów, wysuniętych przez pracowników fizycznych, którzy domagali się ponownie przyznania im **prawa do 4-tygodniowego urlopu rocznego.** Urlopy te zostały zmodyfikowane i przystosowane do obowiązujących przepisów prawnych w roku ubiegłym. Pracownicy oświadczyli, iż **w razie nieprzyznania im tych urlopów, rozpoczną strejk.**

W związku z tem w dniu wczorajszym w zarządzie miejskim odbyła się przy udziale prez. Głazka i wiceprez. Godlewskiego konferencja z pracownikami gazowni. Po wysłuchaniu postulatów pracowniczych, prez. Głazek wezwał delegatów do niepodejmowania uchwał strejkowych, obiecując, że sprawę ich załatwi w końcu bieżącego miesiąca. (i)

TOW. OPIEKI NAD SIEROTAMI PO ŻOŁNIERZACH.

Zarząd Towarzystwa Opieki nad Sierotami po Żołnierzach Wojsk Polskich w Łodzi, zaprasza wszystkich członków Towarzystwa na walne zebranie, które odbędzie się w sali Ogniska Oficerskiego w Łodzi przy ul. św. Jerzego 2 (róg ul. 11 Listopada), dnia 18 maja 1936 r. o godzinie 18.00 w terminie pierwszym, a w razie braku kompletu w tym samym dniu o godz. 18.30 bez względu na ilość obecnych z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego walnego zebrania;
2) Odczytanie protokółu ostatniego walnego zebrania;
3) Sprawozdanie zarządu: a) sekretarza, b) skarbnika;
4) Sprawozdanie komisji rewizyjnej;
5) Przyjęcie preliminarza budżetowego na okres budżetowy 1936-37;
6) Wybór przewodniczącego zarządu, uzupełnienie zarządu w myśl statutu;
7) Wolne wnioski.

WALNE ROCZNE ZEBRANIE POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO.

Zarząd oddziału łódzkiego PTT zwołuje na niedzielę dnia 10-go maja, do lokalu własnego przy ul. Piotrkowskiej 120 walne doroczne zebranie członków. Zebranie rozpocznie się w pierwszym terminie o godz. 9 m. 30, w drugim i ostatecznym o godz. 10.30.

Zebranie zapowiada się niezwykle interesująco ze względu na część sprawozdawczą, w której zilustrowane zostaną wyniki pracy Towarzystwa w ciągu ubiegłego okresu.

Pozatem na porządku dziennym zebrania znajduje się m. in. sprawa wyboru nowych władz oddziału i uchwalenie budżetu na rok 36-37.

NIECODZIENNI GOŚCIE W ŁODZI.

Ulica Piotrkowska była kilka dni temu, terenem niecodziennej wręcz dla naszego miasta sensacji. Tłum ciekawych zgromadził się przed jedną z popularnych perfumeryj obserwując z niebywałem zainteresowaniem znajdujących się w niej klijentów.

Będziemy niedyskretni i podamy nazwiska owych klijentów. Były to dwie egzotyczne piękności pp. Hatsue Juase — japonka i Fortuna La Creola — kreolka, występujące z niebywałem powodzeniem w Sali Malinowej Grand Hotelu.

MODLITWA MATEK ZA DUSZE POLEGŁYCH.

Oto temat z wielu oryginalnych tańców, które pokażą uczenice Szkoły Paszkówny i Góralskiej na popisie tanecznym w Teatrze Miejskim w dniu 17 maja o godz. 12-ej w południe.

Dochód z poranku przeznaczony został na rzecz **dzieci ociemniałych Łódzkiej Rodziny Radjowej.** Bilety w cenie od 40 gr. do zł. 2.70 do nabycia w sekretarjacie Łódzkiej Rodziny Radjowej, Piotrkowska 106, tel. 128-06, oraz w Szkole — Gdańska 94, tel. 164-11.

GRACE MOORE SIĘGA PO NOWE TRIUMFY!!! Grace Moore w rekordowo szybkim czasie zdobyła ogromną popularność. Artystka ta zadebiutowała w ub. roku w filmie p. t. „Idziemy po szczęście“... Zastęp jej wielbicieli powiększał się po każdym seansie. Wielka artystka zrealizowała obecnie swój drugi film p. t. „Będziesz zawsze moja“ którego premjera odbędzie się dziś w kinie „Casino“. Wszyscy, którzy zachwycali się pierwszym filmem Grace Moore, odniosą większą jeszcze przyjemność z oglądania tej śpiewaczki i artystki w nowej roli, w filmie „Będziesz zawsze moja“. Głos i kultura śpiewacza Grace Moore budzi zachwyt. Ponadto reżyser dobrał dla Grace Moore b. dobrych partnerów. Reasumując: film jest b. dobry, o znakomitym scenarjuszu, świetnie wykonany, wyposażony w piękne motywy muzyczne.

PO RAZ PIERWSZY KARLOFF W PODWÓJNEJ ROLI!!! W najnowszym swoim filmie p. t. „Tajemnica czarnego pokoju“, Borys Karlof — arcymistrz maski — występuje w podwójnej roli. Karloff gra role dwuch braci — jednego uczciwego i drugiego — przestępcy. Kreacja Karloffa sięga wyżyn artyzmu. Dwa skrajne typy, dwa odmienne charaktery — doskonale zostały odegrane przez tego wielkiego artystę. Technicznie film stoi na b. wysokim poziomie. Premjera odbędzie się już wkrótce w kinie „Europa“.

Od 15—16 maja zatrzymuje się p. Karol Müller z Jeny w Łodzi, celem wprawiania sztucznych oczu wedle natury. (Patrz ogłoszenie).

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś w sobotę o godz. 4-ej po poł. przedstawienie dla młodzieży szkolnej: arcydzieło Juljusza Słowackiego „Balladyna" w reżyserji Henryka Szletyńskiego. Ceny zniżone.

Dziś o godz. 8.30 wiecz. oraz w niedzielę o godz. 4-ej po poł. (po cenach zniżonych) poraz 20-ty i 21-szy rekordowa „Matura" Fodora.

W niedzielę o godz. 8.30 wiecz. poraz ostatni komedjowy przebój Bus Feketego „Trafika pani generałowej".

W pełnych próbach pod reżyserją Jana Boneckiego głośna amerykańska sztuka Renda „Kto zabił?" (Sprawa Folknera).

ŁÓDŹ PODZIEMNA.

W niedzielę o godz. 12-ej w poł. w Teatrze Miejskim odbędzie się poranek literacki „Łódź podziemna". W programie m. in. wspomnienia Józefa Piłsudskiego, utwory Żeromskiego, Niemojewskiego, Struga, Radka oraz nieznane anonimowe wiersze i wspomnienia robotnicze wydobyte z archiwum PPS.

Poranek opracowali: E. Ajnenkel i G. Timofiejew.

TEATR POPULARNY.
(Ogrodowa 18).

Dziś, w sobotę, premjera znanej sztuki włoskiego dramaturga Nicodemiego, p. t. „Nauczycielka" w reżyserji Mieczysława Nawrockiego. Udział w tej sztuce bierze cały zespół.

TEATR „ROZMAITOŚCI".

Gościnne występy „Araratu" trwają. W programie p. t. „Świat cudów" nagromadzono moc arcywesołych numerów. Dziś dwa przedstawienia: o 16-ej i o 21-ej.

PORANEK TANECZNY.

Zainteresowanie niedzielnym porankiem tanecznym w „Rozmaitościach" jest kolosalne. Na poranku tym wystąpi 100 uczenic szkoły rytmiki i plastyki Zylbersteinówny, Swenówny i E. Milsztajnowej z kierowniczkami szkoły na czele. Bilety do nabycia w „Ziemiańskiej".

RADJO

SOBOTA, 9 maja 1936 r.

6.30—6.33 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33—6.34 Pobudka do gimnastyki. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.20 Dziennik poranny. 7.30 Program na dzisiaj. 7.35 Parę informacyj. 7.40 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Audycja dla poborowych. 8.30—11.57 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronomicznego. 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dziennik południowy. 12.15—12.25 Dumki — płyty. 12.25—13.10 „Kiedy kwitną fijołki" koncert w wyk. Małej Ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem Mary Gabrieli, Stefana Witasa i „Trójki Radjowej". 13.10—13.15 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15—14.25 Polska muzyka ludowa — płyty. 14.25—14.30 Przegląd giełdowy łódzki. 14.30—15.00 Muzyka popularna — płyty. 15.00—15.15 „Matka Chinka" obrazek obyczajowy w powieści „Spowiedź Chinki" — Pearl Buck. — 15.15—15.20. „Nasz handel morski".

15.20—15.30: Przegląd giełdowy warszawski.

15.30—16.00. Koncert w wykonaniu Kwartetu Salonowego Rozgłośni Krakowskiej.

16.00—16.15. Lekcja języka francuskiego — lektor Lucien Roquiny.

16.15—16.45. Bajka dla dzieci p. t. „Trzy małe świnki" w oprac. i reżys. Marjana Hemara — Ilustracja muzyczna Boruńskiego..

16.45—17.00. Cała Polska śpiewa — audycję poprowadzi prof. Bronisław Rutkowski.

17.00—17.50. Transmisja Nabożeństwa Majowego z kościoła N. M. P. w Wielkich Piekarach na Śląsku (przez Katowice).

17.50—18.00. Mówimy o prowincji „Jak rozpoznać pracę kulturalną — pogadanka Kazimierza Mężyńskiego (z Torunia).

18.00—18.40. Koncert solistów z Poznania. Wykonawcy: Nadzieja Padlewska i Michał Sumicki.

18.40—18.50. „Życie miasta Łodzi" „Białe i czarne m. Łodzi" — pogadankę wypowie Kazimierz Łubieński.

18.50—18.55. Apel do strażaków wypowie inspektor St. Kula.

18.55—19.10. „Wesoły Dymek z komina" „Idziemy na majówkę" — pióra dr. Parkera i wykonaniu zespołu wesołego dymka.

19.10—19.20: Zapowiedź programu na dzień następny.

19.20—19.35: Koncert reklamowy.

19.35—19.45. Wiadomości sportowe.

19.45—19.55. Pogadanka aktualna.

19.55—20.00: Przerwa.

20.00—20.45. „Mozaika muzyczna" Wykonawcy: Tadeusz Zygadło, Władysław Szpilman, Artur Fuks, Marjan Orzechowski i Adam Aston.

20.45—20.55 Dziennik wieczorny.

20.55—21.00: Obrazki z Polski współczesnej.

21.00—21.30. Audycja dla Polaków zagranicą: — „Wilno — miłe miasto" w oprac. Rec. Tadeusza Łopalewskiego (z Wilna).

21.30—22.00. „Wesoła Syrena" w opracowaniu Marjana Hemara.

22.00—23.00. Koncert Symfoniczny: Wykonawcy: Ork. Symf. P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego i Lola Strasberżanka.

23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla żeglugi powietrznej.

23.05—23.45. Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

18.30 ANGLJA. Koncert.
19.05 BUDAPESZT. Koncert.
19.15 ANGLJA. Muzyka.
19.25 WIEDEŃ. „Gejsza".
21.15 RYGA. Muzyka.
22.50 BUDAPESZT. Koncert.

Orzeczenie komisji rozjemczej
dla ustalenia warunków pracy i płac w przemyśle budowlanym

Wczoraj w urzędzie wojewódzkim odbyło się pod przewodnictwem dyr. Preniera z ministerstwa opieki społecznej pierwsze posiedzenie nadzwyczajnej komisji rozjemczej do ustalenia umowy zbiorowej w przemyśle budowlanym na sezon bieżący. W posiedzeniu wzięli udział członkowie komisji **sędzia Kasiński i radca inż. Bajkiewicz oraz 10 ławników — przedstawicieli obu stron.** Na posiedzenie przybyli przedstawiciele pracodawców i robotników, którzy wyłuszczyli swe postulaty.

Orzeczenie, obowiązujące obie strony, **wydane zostanie dziś o g. 1.30.**

***

Kilka nowych strejków rozpoczęło się wczoraj w Łodzi: **w fabryce Góralskiego, przy ul. Piotrkowskiej 214, w fabryce Lancmana przy ul. Sejmowej 5 i w fabryce Glicensztajna przy ul. Kilińskiego 193. We wszystkich tych fabrykach strejk połączony został z okupacją sal fabrycznych.**

***

Wczoraj zlikwidowano strejk okupacyjny w cegielni Heuslera w Srebrnej pod Łodzią. Na konferencji w inspekcji pracy firma zobowiązała się przestrzegać umowę zbiorową.

***

Zastępczyni głównego inspektora pracy p. Janina Miedzińska w ciągu dnia wczorajszego **lustrowała fabryki w Tomaszowie Mazowieckim** oraz mniejsze zakłady przemysłowe w okręgu łódzkim. Dziś dalszy ciąg lustracji w Łodzi.

Gmach biblioteki publicznej
winien stanąć w reprezentacyjnej dzielnicy miasta

Jak już donosiliśmy, związek przemysłu włókienniczego w P. P., pragnąc oddać hołd pośmiertny pamięci Wielkiego Marszałka, postanowił zbudować w Łodzi wielki gmach reprezentacyjny biblioteki publicznej im. Józefa Piłsudskiego. Na cel ten przeznaczono 500.000 złotych.

Początkowo istniał projekt, że pieniądze te zostaną w całości użyte na budowę i urządzenie gmachu bibliotecznego, zaś miasto ofiaruje na ten cel jeden z posiadanych placów. Okazało się jednak, że **żaden z placów miejskich nie odpowiada temu przeznaczeniu,** to też związek przemysłu włókienniczego zdecydował się zakupić plac pod budowę.

Oferty przyjmowane są już od dnia wczorajszego.

W związku z tem w kołach inteligencji łódzkiej panuje opinja, że gmach biblioteki publicznej powinien być wzniesiony **w samem centrum miasta i to w najbardziej reprezentacyjnej jego dzielnicy, jak npr. w Al. Kościuszki,** gdzie obecnie już powstaje wiele pięknych gmachów reprezentacyjnych. Należy przypuszczać, że przy wyborze placu związek przemysłowców również kierować się będzie temi względami.

Komuniści przed sądem
Skazani zostali na karę więzienia od 3 lat do półtora roku

Ławę oskarżonych w sądzie okręgowym zajęli w dniu wczorajszym, odpowiadający za nielegalną propagandę i przynależenie do KZMP: 24-letni Ludwik Schmiede, 27-letni Erwin Brandt, 24-letni Oskar Albertin, 18-letni Jan Tarczyński, 18-letni Stanisław Krzyżaniak i 24-letnia Estera Lasman, prócz ostatniej, zamieszkałej w Łodzi, wszyscy ze Zgierza.

W końcu września i w październiku w Zgierzu kilkakrotnie zawieszali nieujawnieni początkowo sprawcy, przeważnie na drutach telefonicznych, czerwone transparenty z nielegalnemi napisami.

Delegowani do Zgierza z Łodzi wywiadowcy zdołali ująć niemal na gorącym uczynku zawieszania sztandarów dwóch podejrzanych, z których jednym był Erwin Brandt, a drugim Jan Tarczyński.

Rewizja u obu zatrzymanych i ich przesłuchanie doprowadziło do ujęcia pozostałych winnych zawieszania transparentów. Okazało się, że niemal wszyscy należeli do organizacji TUR w Zgierzu i za namową niejakiejś „Marysi"— studentki uniwersytetu — przeszli na stronę komunistów i przystąpili do organizowania w Zgierzu komórki młodzieży. Ujęci wyjaśnili ponadto, że o sprawie tej debatowano na posiedzeniu T.U.R., którego zarząd propozycję owej Marysi odrzucił.

„Marysią" była właśnie Lasmanówna.

Rozprawie wczorajszej przewodniczył sędzia Maurer. Oskarżał prok. Dreszer. Oskarżeni do winy się nie przyznali.

Przewód sądowy jednak winę ich potwierdził, i sąd wydał wyrok, na mocy którego skazani zostali: **Schmiede i Lasmanówna na trzy lata więzienia, Brandt na dwa lata, Albertin, Tarczyński i Krzyżaniak na półtora roku więzienia.** (y)

SPORT

Polska—Węgry 1:1
Pierwszy dzień meczu o puhar Davisa

Budapeszt, 8 maja.

Przy pięknej pogodzie rozpoczął się w piątek mecz tenisowy Polska — Węgry.

W pierwszem spotkaniu Szigeti pokonał Hebdę w stosunku 9:7, 6:1, 1:6, 6:4. Obaj tenisiści byli w dobrej formie, Hebda lepszy, niż podczas swej zeszłorocznej bytności na Węgrzech. Polak grał jednak zbyt ostrożnie, rzadko podchodził do siatki, a jego piłki skracane były zbyt słabo.

W drugim meczu Tłoczyński pokonał Gabory'ego w stosunku 6:4, 6:2, 6:4. Polak grał doskonale pod względem taktycznym, zadziwiał pewnością i siłą piłek oraz dobrą grą przy siatce.

Dziś, w sobotę, odbędzie się gra podwójna, w której spotkają się Hebda — Wittman i Ferenczi — Dallos, oraz gra pokazowa Tarłowski — Hecht.

Kalendarzyk imprez sportowych

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przedstawia się w Łodzi następująco:

SOBOTA.

PIŁKA NOŻNA:

Na boisku ŁKS-u przy Al. Unji o godzinie 16.30 mecz o mistrz. klasy A: Wima—ŁTSG, poprzedzony przedmeczem rezerw.

ATLETYKA.

W lokalu KP Zjednoczone przy ul. Przędzalnianej 68 o godz. 16.30 nadzwyczajne walne zebranie Łódzkiego Okręgowego Związku Atletycznego.

GRY SPORTOWE.

Na boiskach łódzkich od godz. 16-ej dalsze mecze o mistrzostwo klasy A w szczypiorniaka i hazenę.

NIEDZIELA.

PIŁKA NOŻNA.

Na boisku ŁKS przy Al. Unji o godz. 16.30 mecz ligowy: ŁKS—Garbarnia. Na boisku WKS o godz. 11-ej mecz o mistrzostwo klasy A: WKS—Burza. Na boisku Union Touring, o godz. 11-ej mecz o mistrz. kl. A: Makkabi — ŁKS I-b; o godz. 16.30 mecz o mistrz. klasy B: Bar-Kochba — Konstantynowski KS. Na boisku Widzewa, o godz. 11-ej mecz o mistrz. kl. A: Widzew — SKS; o godz. 16.30 mecz o mistrz. kl. B: Zjednoczone — TUR.

W Pabjanicach o godz. 11-ej na boisku KE mecz o mistrzostwo kl. A: PTC — Union Touring. W Zgierzu o godz. 11.30 na boisku Sokoła mecz o mistrz. kl. B: Sokół (Zgierz) — Hakoah (Łódź).

Mecze o mistrzostwo poprzedza przedmecze rezerw. — Lekkoatletyka. W Parku Poniatowskiego o godz. 12-ej w południe bieg sztafetowy „Kurjera Łódzkiego". Start i meta w alei obok Szkoły Rzemieślniczej.

KOLARSTWO.

Na stadjonie przy Al. Unji o godz. 10-ej start do biegu naprzełaj (cyklo-pedestre) o nagrodę ŁKS-u. Na szosie Łódź — Stryków wyścig propagandowy na 25 klm. organizowany przez ŁTK. —

GRY SPORTOWE.

Na boiskach w Łodzi od godz. 9-ej rano dalsze mecze o mistrzostwo klasy A w szczypiorniaka i hazenę.

Komunikat WSS Nr. 6
z dnia 7 maja 1936 r.
(Dalszy ciąg).

Punkt 1. Obsada zawodów.

Towarzyskie.

Dnia 10 maja boisko ŁKS, godz. 15, ŁKS (juniorzy) — Widzew (junj.), p. Smolarek.

Punkt. 2. Na egzamin dla sędziów kandydatów we wtorek, dn. 12 b. m. o godz. 19 punktualnie nast. pp. proszeni są o przybycie: Borek Bohdan, Rakowski Teofil, Roth Dawid, Sobczak Edward, Szklarczyk Izaak, Walas Jan, Wallach Abram, Wichliński Edward, Zylberberg Aba.

Punkt 3. Pp. Jańczyk R. i Menczak S. proszeni są o przybycie we wtorek, 12 b. m. o godz. 19, celem udzielenia wyjaśnień do protokułów z zawodów.

Punkt 4. Przypomina się komunikat W. S. S. Nr. 3 pkt. 4 w sprawie zgłaszania piśmiennie zawiadomień o ewent. wyjazdach, braku czasu i t. p. do czwartku godz. 19 każdego tygodnia.

Późniejsze zawiadomienia uwzględniane nie będą. Jednocześnie prosimy wszelkie sprawy kierować do W. S. S. Piotrkowska 15, gdzie w każdy czwartek od godz. 19 do 21-ej odbywają się posiedzenia zarządu. Odnoszenie się do członków zarządu w miejscach ich zajęć zawodowych nie jest pożądane.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 9 maja 1936 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Rozszerzenie reglamentacji importu

nie posiada dla Łodzi większego znaczenia.—Łódzkie sfery gospodarcze wobec dymisji min. Koca

Zapowiedź rozszerzenia reglamentacji przywozowej na wszystkie towary importowane **nie wywołała większego wrażenia w łódzkich kołach przemysłowych, które traktują to zarządzenie, jako normalną konsekwencję i uzupełnienie restrykcyj dewizowych.** W kołach tych nie przewidują, aby rozszerzenie reglamentacji wywołało istotniejsze zmiany w imporcie włókienniczym, **który i tak jest niemal całkowicie reglamentowany.** Przywóz zarówno surowców włókienniczych, jak i półfabrykatów i gotowych wyrobów a także maszyn i artykułów pomocniczych już obecnie regulowany jest bądź w drodze kontyngentowania importu, bądź przy pomocy ceł, to też upowszechnienie zasady reglamentacyjnej **nie może w tej dziedzinie właśnie nic zmienić.** Rząd, regulując ten import, miał i dotychczas całkowitą nad nim kontrolę i sprawdzian, iż jest on **nastawiony na pokrycie najniezbędniejszych jedynie potrzeb gospodarczych, wątpić przeto należy, aby zapowiedziane zarządzenia miały na celu dalsze ograniczenie tego przywozu.** Zdaje się temu zaprzeczać już choćby liberalne stanowisko rządu w odniesieniu do koniecznego importu włókienniczego w pierwszym okresie działania reglamentacji dewizowej.

Upowszechnienie reglamentacji importu prawdopodobnie **utrudni przywóz takich przedmiotów, jak części maszyn i niezbędne a drobne akcesorja dla produkcji włókienniczej** (m. in. wrzeciona, lica tkackie itp.), których wwóz był dotychczas wolny. Ewentualne trudności będą jednak prawdopodobnie wypływać nietyle z możliwości ograniczenia tego niewielkiego importu, ile raczej **z przewlekłej procedury** załatwiania podań o przywóz, to też łódzkie koła gospodarcze obawiają się może nietyle samej reglamentacji, ile jej skutków wtórnych i kładą przedewszystkiem nacisk na konieczność **przyśpieszenia i uproszczenia formalności, związanych z reglamentacją przywozową.**

Jeżeli chodzi o **kontrolę nad eksportem,** łódzkie koła gospodarcze stoją na stanowisku, iż winna być ona jedynie pewnego rodzaju uzupełnieniem przepisów dewizowych, mającem na celu **wzmocnienie nadzoru** nad wykonaniem postanowienia, w myśl którego wszystkie dewizy, uzyskane z eksportu, muszą być oddawane do dyspozycji Banku Polskiego.

Po dymisji min. Koca

Wiadomość o rezygnacji min. Koca ze stanowiska prezesa Banku Polskiego, która nadeszła do Łodzi w godzinach popołudniowych, wywołała w tutejszych kołach gospodarczych duże wrażenie.

Jak sądzą, min. Koc, który był uważany za zwolennika liberalnej polityki walutowo-dewizowej, rezygnację swą zgłosił już w okresie wydawania zarządzeń restrykcyjnych, wykonanie jej jednak odłożył na czas późniejszy.

Finansista angielski w Łodzi

W Łodzi bawił **lord Cunlich, jedna z najwybitniejszych postaci angielskiego świata finansowego,** b. doradca finansowy rządu W. Brytanji. Lord Cunlich jest współwłaścicielem najpoważniejszego **domu akceptowego w Londynie — „Goschens and Cunlich",** mającego liczne powiązania z przemysłem i bankowością polską. Szczególnie żywa współpraca wiąże dom bankowy „Goschens and Cunlich" **z łódzkim przemysłem bawełnianym,** bank ten bowiem akceptuje traty amerykańskich załadowców, wystawione na zlecenie przemysłu łódzkiego.

Lord Cunlich bawił przez trzy dni w Warszawie, gdzie konferował z dyr. dep. pieniężnego min. skarbu i przewodniczącym komisji dewizowej, p. Baczyńskim, oraz z dyr. Banku Polskiego, p. Barańskim. W drodze powrotnej lord Cunlich zatrzymał się w Łodzi, by **na miejscu zorjentować się we wpływie zarządzeń dewizowych na obrót bawełny.** Wizyta ta miała dla przemysłu włókienniczego duże znaczenie, gdyż **kwestja kredytowego importu surowca w pewnej mierze zależna jest od stanowiska banku „Goschens and Cunlich",** jako akceptanta trat łódzkich. W wyniku konferencyj, odbytych zarówno w Warszawie, jak i w Łodzi ze Zw. Przemysłu Włókienniczego i poszczególnemi firmami, lord Cunlich mógł się przekonać, iż transfer dewiz z tytułu importu bawełnianego **nie napotyka w wyniku ostatnich zarządzeń na istotne trudności.**

W celach informacyjnych bawili ostatnio w Łodzi, w przejeździe do Warszawy, również przedstawiciele domów bawełnianych p. Adolf Stloman, reprezentant domu bremeńskiego **„Anderson, Clayton et Co"** oraz p. Reichenberg, reprezentant na Europę firmy załadowczej **„Pape, Willam et Co"** w Nowym Orleanie.

Zniżka cen wełny

na majowych aukcjach londyńskich

Trzecia serja tegorocznych przetargów wełny kolonjalnej otwarta w Londynie 5 b. m., kształtuje się pod znakiem **słabszej tendencji dla wełny.** Wpłynął na to przedewszystkiem **brak zainteresowania ze strony kupców kontynentalnych.** W pierwszym dniu aukcyj zainteresowanie wykazywali — i to w rozmiarach niezbyt wielkich — jedynie kupcy angielscy.

Jeżeli chodzi o poszczególne gatunki, to ceny w pierwszym dniu przy **merynosach i krzyżówkach** pierwszej kategorji **nie uległy zmianie** w stosunku do notowań końcowych ubiegłej serji przetargów, **krzyżówki zaś średnie i grube wykazywały tendencję zniżkową do 5 proc.** Ogółem w pierwszym dniu z zaofiarowanych 10 tysięcy 97 bel sprzedano 7081 bel.

Drugi dzień przetargów stał również **pod znakiem tendencji zniżkowej,** pomimo, że kupcy kontynentalni wykazali większe zainteresowanie, aniżeli w pierwszym dniu. W pierwszej części aukcyj **procent wycofywania z rynku towaru przybrał niezwykłe rozmiary.** Ceny podażne kształtowały się **o jeden pens poniżej limitów** przy bardzo słabem zainteresowaniu. Nowo-południowowalijska wełna nieprana znalazła zaledwie częściowy zbyt, niepraną zaś wełną z Victorji nie interesowano się wogóle. To samo dotyczy południowo - australijskiej wełny pranej. Jedynie zachodnio-australijskie gatunki nieprane cieszyły się powodzeniem, i to głównie zpowodu zainteresowania się niemi kupców kontynentalnych.

Ogółem **z zaofiarowanych w drugim dniu 11.272 bel sprzedano zaledwie 6.195 bel, a zatem tylko 55 proc. zaofiarowania.**

MOCNA TENDENCJA NA PRZĘDZĘ

Lekka zwyżka cen niektórych numerów przędzy czesankowej

Ceny półfabrykatów wykazują mocną tendencję. W dziale przędzy bawełnianej wyraziło się to w przejściu prawie, że wyłącznie **na sprzedaż gotówkową** przy niezmienionym po ostatniej niewielkiej zwyżce poziomie cen.

Również i na rynku przędzy czesankowej ujawniła się w ostatnich dniach **lekka zwyżka cen.** Zwyżka ta nie jest jednak ogólna lecz indywidualna. Miano wicie kilka firm przędzalniczych podniosło ceny przędzy **o 25 gr. na kg.,** co wynosi około 2 proc.

Zaznaczyć należy, że zwyżką cen nie zostały objęte wszystkie gatunki przędzy lecz **tylko niektóre, w pierwszym rzędzie standartowe numery,** używane do produkcji tkackiej.

Pomimo pewnego ożywienia **rozmiary obecnych tranzakcyj rynkowych w dziale półfabrykatów nie są wielkie,** uwzględnić należy jednak, że sezon letni na rynku np. przędzy wełnianej jest już **naogół zakończony.**

Niewielkie obroty po utrzymanych kursach

Mocne nadal notowania akcyj

Na rynku papierów wartościowych **tendencja była wczoraj niejednolita, jednak większość akcyj nadal zwyżkowała.** Tak więc na giełdzie warszawskiej akcje węglowe podniosły się o dalsze 100 punktów do 16.50, Modrzejowa o 50 p. do 6.25, Lilpopa o 35 punktów do 11.00.

Natomiast Norblin zniżkował o 100 punktów do 49.00; nieznacznie obniżyły się również akcje Banku Polskiego, które notowano po 101.50, czyli o 25 punktów słabiej niż onegdaj.

Z pośród papierów procentowych o 25 punktów do 48.50 podniosła się dolarówka a o 50 punktów do 78.50 — 6 proc. poż. dolarowa. Natomiast kurs poż. inwestycyjnej (II em.) obniżył sie o dalsze 50 punktów do 64.50. **Słabe również były listy zastawne.**

Na rynku łódzkim **obroty nadal były niewielkie przy tendencji utrzymanej.** Notowano: poż. inwestycyjna (II em.) sprzedaż 65.00, kupno 64.00, dolarówka 48.50 — 48.00, poż. stabilizacyjna 62.25—62.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi, serja XK — 47.25 — 46.75. Na uwagę zasługuje **znacznie wyższy kurs listów łódzkich w prywatnych obrotach w Łodzi, niż na giełdzie warszawskiej,** gdzie notowano je tylko po 46.25.

PŁATNIK ZACHOWUJE PRAWA DO ULG

podatkowych w wypadku przeniesienia się do okręgu innego urzędu skarbowego

Min. skarbu wydało w tygodniu bież. **okólnik, dotyczący stosowania przepisów rozporządzenia** min. skarbu z dn. 15 kwietnia 1935 r. **o ulgach w spłacie zaległości podatkowych,** zmienionego nowelą z dnia 31 marca r. b., o której w swoim czasie pisaliśmy.

Okólnik zawiera **instrukcje dla władz skarbowych,** dotyczącą stosowania omawianego rozporządzenia , a więc dokonywania umorzeń na kontach płatników, odpisów i t. d. Pozatem okólnik rozstrzyga **doniosłą kwestję postępowania w wypadku przeniesienia sie płatnika z okręgu jednego urzędu skarbowego do drugiego.** W rozporządzeniu z dnia 15 kwietnia 1935 r. sprawa ta nie była dostatecznie jasno postawiona, co powodowało szereg wątpliwości i w konsekwencji — nieporozumień.

Obecnie min. skarbu wyjaśniło, iż płatnik w razie zmiany miejsca zamieszkania, względnie miejsca siedziby swego przedsiebiorstwa **nie traci prawa do ulg,** o ile w nowym urzędzie skarbowym spełnia te wszystkie warunki, od których dopełnienia prawo do ulg jest uzależnione, to jest, **o ile płaci bieżące podatki.**

O zmianie miejsca zamieszkania płatnik obowiązany jest tylko zawiadomić urzad skarbowy, w którym prawo do ulg pierwotnie nabył.

Kontrybucja na cele eksportu niemieckiego

Od dłuższego już czasu dały się zauważyć znaczne tarcia w sprawie polityki gospodarczej Niemiec. Głośno o tem nie mówiono, ale wszystkim było wiadomo, że dotychczasowa polityka dr. Schachta była silnie krytykowana przez lewicę partji narodowo-socjalistycznej. Lewica ta bowiem pragnie doprowadzić do dewaluacji marki, czemu dr. Schacht kategorycznie się sprzeciwia.

Dr. Schacht, chcąc uniknąć dewaluacji, którą uważa za bardzo groźną dla gospodarstwa narodowego, postanowił wzmóc eksport i uzyskać w ten sposób większy dopływ dewiz zagranicznych. Jako jeden ze środków, działających intensywnie w kierunku zwiększenia eksportu, wprowadził dr. Schacht niespełna rok temu system premjowania wywozu.

Środki jednak na ten cel daje nie skarb państwa bezpośrednio, ale sami przemysłowcy, którzy zobowiązali się „dobrowolnie" opodatkować w wysokości 700 miljonów marek rocznie. Ta „dobrowolna umowa" z przemysłowcami kończyła się dnia 30 kwietnia r. b. i wiadomem było zgóry, że przemysłowcy nadal będą się sprzeciwiali jej wznowieniu, wybierając z dwojga złego dewaluację marki. W konferencji, która odbyła się w tej sprawie, brał już udział Goering, jako nowomianowany dyktator w sprawach dewizowych. Posiadając znacznie silniejszy autorytet w partji, uniemożliwił opozycję i doprowadził do tego, że umowa ta została znowu przedłużona na jeden rok. W ten sposób sfery gospodarcze dały milczącą zgodę na odłożenie dewaluacji przynajmniej na rok, t. j. do 1 maja 1937 roku.

Zauważyć należy, że opłaty z tytułu premjowania eksportu są poważne, stanowią bowiem 18 proc. wartości wywozu, a w stosunku do poszczególnych przedsiębiorstw wynoszą od 1 proc. do 7 proc. od obrotu. Ciężar ten jest bardzo dotkliwy, ale daje możność utrzymywania marki na wysokim parytecie w stosunku do zagranicznych walut, co równoważy to obciążenie.

Przemysł w tym roku żądał, aby i rolnictwo niemieckie uczestniczyło w tym podatku, jednak ministrowi Darre udało się rolnictwo jakoś przed tym haraczem obronić.

Aczkolwiek nie było jeszcze mowy o szczegółach oraz o wysokości subsydjum, należy przypuszczać, że będzie utrzymana norma dotychczasowa, t. j. ca 700 miljonów RM. Jedyna zmiana, jaka zajdzie w tym roku, polegać będzie na dodatkowym udziale w tej kontrybucji wielkiego handlu hurtowego.

Z międzynarodowej federacji bawełnianej

W Kopenhadze odbyło się doroczne posiedzenie międzynarodowego komitetu Federacji Bawełnianej. Prezes Wiggins złożył obszerne sprawozdanie z konferencji, odbytej podczas swego pobytu w Ameryce, z amerykańskim ministrem rolnictwa Wallac'em w sprawie zarzutów, stawianych amerykańskiej bawełnie.

Następnie omawiano sytuację Brazylji, jako producenta bawełny i wyrażono życzenie, aby rząd brazylijski delegował fachowców do innych krajów, produkujących bawełnę, celem przeprowadzenia tam badań nad uprawą bawełny i nad jej sortowaniem.

Wreszcie komitet zajął się kwestją wprowadzenia 40-godzinnego tygodnia pracy. 12 państw nie zgodziło się na zawarcie konwencji o 40-godzinnym tygodniu pracy.

Protesty wekslowe w Łodzi

Liczba protestów wekslowych za miesiąc kwiecień r. b. u notarjuszów w Łodzi, uległa nieznacznemu zwiększeniu, podczas gdy ogólna wartość ich nieznacznie się zmniejszyła. Dowodzi to zwiększenia się w m. kwietniu tranzakcyj handlowych przy jednoczesnem zmniejszeniu wysokości tych tranzakcyj. Podczas gdy w marcu r. b. liczba protestów wyrażała sie cyfrą 16.017 weksli krajowych na sumę 1.850.275 zł., w kwietniu r. b. zaprotestowano 16.353 weksle krajowe — na zł. 1.738.050 oraz 4 weksle zagraniczne na zł. 5.542.

W całym zaś okręgu sądowym łódzkim w marcu zaprotestowano 17.466 weksli krajowych na zł. 1.995.107 i 1 weksel zagraniczny na zł. 9.321 a w kwietniu — 18.039 weksle krajowe — na zł. 1.914.757 i 5 weksli zagranicznych na zł. 6.337.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 8 maja

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita przy zapotrzebowaniu niedużem. Notowano: Amsterdam 359.50 (—125), Berlin 213.45, Bruksela 90.40 (+10), Kopenhaga 118.25 (+35), Londyn 26.48 (+8), Madryt 72.58 Nowy Jork 5.31.75, Nowy Jork kabel 5.31.88, Paryż 35.01, Praga 22.02 (+3), Zurich 172.60 (—15), Bank Polski ustalił następujące kursy dla walut obcych: dolary amerykańskie 5.29, kanadyjskie 5.25, floreny holenderskie 358,50, franki francuskie 34.92, szwajcarskie 172.10, belgi belgijskie 90.15, funty angielskie 26.39, guldeny gdańskie 99.80, korny czeskie 19, korony duńskie 117.60, norweskie 132.30. szwedzkie 135.80, liry włoskie 34, marki niemieckie 138, marki srebrne 154, marki fińskie 11.45, pesety hiszpańskie 62, szylingi austrjackie 98.

AKCJE. Dla akcyj tendencja w dalszym ciągu była wybitnie mocna, a zwłaszcza dla akcyj metalurgicznych. Notowano: Bank Polski 102—101.50—101.75, Cukier 29.75—29—30 (+50), Węgiel 15.50—17—16.50 (+100-, Lilpopy 11 —10.75 —11 (+35), Modrzejów 6—6.25 (+50), Norblin 49 (—100), Ostrowieckie 33—32.58 (+100), Starachowice 36—35—35.50, Haberbusch 45—46 (+200).

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była niejednolita przy większych obrotach 3 proc. inwestycyjną i 7 proc. stabilizacyjną. Notowano: 4 proc. dolarowa 48.50 (+25), 3 proc. inwestycyjna II emisja 64.75—64.50, 6 proc. budowlana 78.50 (+50), 7 proc. stabilizacyjna 62.25, odcinki po 500 dol. 63, 8 proc. obligacje budowlane B. G. K. I emisja 93, 8 proc. przemysłu polskiego funtowe odcinki po 500 funtów 89.75, po 100 funtów 91—91.50, 4 i pół proc. ziemskie 36.50, 4 i pół proc. ziemskie 43—42.75—43 (+50), 4 i pół proc. listy poznańskie 38.50, 4 i pół proc. poznańskie w złotych w złocie 43.50 (+100), 5 proc. Warszawy stare 53.75—54.25, 5 proc. Warszawy nowe 52—52.63 (—12), po 100 zł. 52.75—53, 5 proc. Łodzi nowe 46.25, 6 proc. obligacje Warszawy 8-ma i 9-ta emisja 50—49.25. Tranzakcje nienotowane: 4 i pół proc. Warszawy 52.50, 5 proc. renta ziemska 51, 8 proc. dillonowska 95.50—94.50, 7 proc. śląska 70.50—71 (+100), za 7 proc. warszawską chciano płacić 68.50. W obrotach pozagiełdowych: 3 proc. budowlana 25.50, 4 proc. inwestycyjna 51.50 (+50).

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: poż. inwestycyjna I em. 65.00—64.50, poż. inwestycyjna II em. 65.25 — 64.25, dolarówka 49.00 — 48.50, poż. konwersyjna 54.50 — 54..00, poż. stabilizacyjna 62.50—62.00, Bank Polski 102.50 — 102.00. Tendencja mocniejsza.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY JORK. Maj 11.55, czerwiec 11.40, lipiec 11.24, sierpień 11.03, wrzesień 10.82, październik 10.35, listopad 10.36, grudzień 10.37—10.38, kwiecień 10.40.

NOWY ORLEAN. Loco 11.55, maj 11.50—51, lipiec 11.15, październik 10.30, grudzień 10.32, styczeń 10.33, marzec 10.34—35.

LIVERPOOL. Loco 6.44, maj 6.16, czerwiec 6.07, lipiec 5.99, sierpień 5.86, wrzesień 5.73, październik 5.64, listopad 5.57, grudzień 5.56, styczeń 5.56, luty 5.56, marzec 5.56, kwiecień 5.56, maj 5,56, czerwiec 5.53, lipiec 5.41.

EGIPSKA. Loco 8.96, lipiec 8.58, październik 8.50, listopad 8.36, styczeń 8.26, marzec 8.21, maj — 8.21.

BREMA. Loco 13.72, lipiec 12.05, październik 11.62, grudzień 11.63, styczeń 11.65, marzec 11.68.

Sytuacja walutowa w Europie

Dalsze osłabienie franka francuskiego

Warszawa, 8 maja.

(PAT) Nastrój niepewności, jaki panuje na giełdzie paryskiej od czasu wyborów do parlamentu, **nie wykazuje żadnej poprawy.** Obawy, że francuska polityka, **po odniesionem zwycięstwie Frontu Ludowego będzie miała kurs antykapitalistyczny, powodują dalszą ucieczkę kapitałów zagranicę.** Za waluty mające charakter „a z y l u" uważane są we Francji **funt sterling, dolar i frank belgijski.** Dewiza na Nowy York utrzymuje się w Paryżu w dalszym ciągu na górnym punkcie złota, natomiast dewiza na Bruksele wyraźnie oderwała się od górnego punktu złota, przyczyniając się w ten sposób, **do przyspieszenia wysyłek kruszczu z Francji do Belgji.** Angielski fundusz walutowy w dalszym ciągu interwenjuje na rzecz franka, **podnosząc jednak stale kurs zakupu franków, które potem zamienia w Banku Francji na złoto.** Należy podkreślić, że w dniu dzisiejszym relacja funt—frank. franc. wyniosła 75.62 w Paryżu, t. j. **tak niski poziom, jaki nienotowany był od kilku lat.** Reporty od funta z dostawą 3-miesięczną wzrosły z 4.43 fr. w dniu wczorajszym do 5.62 i pół w dniu dzisiejszym. Jak więc widać, **podwyżka dyskonta przez Bank Francji dotychczas nie okazała się środkiem skutecznym przeciwko odpływowi złota z Francji zagranicę.**

W dniu dzisiejszym przy otwarciu giełdy paryskiej notowano dewizę na Nowy York bez zmian 15.19, na Londyn 75.62 wobec 75.51 przy wczorajszem zamknięciu, na Bruksele 258.75 wobec 258.37.

Frank szwajcarski wykazał w dniu dzisiejszym tendencję słabszą. W Zurychu notowano dziś dewizy. na Nowy York 3.08 3/8 wobec 3.07 7/8 w dniu wczorajszym, na Londyn 15.36 wobec 15.27 3/4, na Belgję 52.45 wobec 52.3[illegible], na Paryż 20.31 wobec 20.26 i pół.

W związku z zaznaczającym się wzrostem popytu ze strony niektórych walut kontynentalnych, daje się zauważyć w Londynie osłabienie kursu nietylko dewizy na Paryż, ale również na Zurych i Amsterdam, natomiast **relacja funta do dolara utrzymuje się mniej-więcej bez zmian.** W dniu dzisiejszym notowano w Londynie dewizę na Paryż 75.60 wobec 75.51 wczoraj, na Zurych 15.37 wobec 15.29 i pół, na Amsterdam 7.37 i pół wobec 7.33, na Bruksele 29.24 i pół wobec 29.22 i pół.

***

Bukareszt, 8 maja.

(PAT) Prasa ekonomiczna donosi, iż jedna z wielkich firm francuskich, posiadająca należności w Rumunji, zwróciła się do tutejszych firm z żądaniem wyrównania rachunków walutą angielską.

Zapas złota w Banku Francji

stale się zmniejsza. — Dalsza ucieczka kapitałów

(PAT) Ogłoszony w dniu wczorajszym tygodniowy bilans Banku Francji za okres od 24. kwietnia do 1. maja wykazuje następujące zmiany ważniejszych pozycyj w porównaniu z tygodniem poprzednim (w miljonach franków): **zapas złota spadł o 1,168.7 do 60.768.4, obieg banknotów wzrósł o 1.581.2 do 84,138.4,** ogólna suma natychmiast płatnych zobowiązań i obiegu banknotów wzrosła o 526,9 do 93.700.7. **Stosunek pokrycia złotem w dalszym ciągu spadł z 66.47 proc. do 64.85 proc.**

Jak widać z podanych wyżej liczb, odpływ złota z Banku Francji w okresie sprawozdawczym,

PRZKROCZYŁ 1.1 MILJARDA FRANKÓW.

Równocześnie zaznaczył się **wzrost sumy natychmiast płatnych zobowiązań i obiegu banknotów o przeszło 1/2 miljarda franków.** Należy przypomnieć, że w poprzednich trzech tygodniach odpływ złota z Banku Francji wyniósł **przeszło 3 miljardy franków.** W okresie od 1 do 7 maja, za który to czas bilans ogłoszony będzie dopiero w dniu 21 bm. odpływ złota trwa w dalszym ciągu, **pomimo podwyższenia przez Bank Francji stopy dyskontowej.** „L'I n f o r m a t i o n" spodziewa się, że przyszły bilans wykaże **niemniejszy odpływ złota z Banku Francji, niż to było dotychczas.** Można więc szacować **obecny zapas kruszcu w Banku Francji na około 59 miljardów fr.** Od sumy tej trzeba odjąć 3 miljardy fr. pożyczki, udzielonej przez Anglję i płatnej w listopadzie br. Tak więc w chwili obecnej zapas złota we francuskiej instytucji emisyjnej wynosi około 56 miljardów franków.

BILANS BANKU ANGIELSKIEGO.

Londyn, 8 maja.

(PAT) Tygodniowe sprawozdanie Banku Angielskiego, ogłoszone w dn. 7 b. m. wykazuje w dalszym ciągu większy wzrost obiegu banknotów, mianowicie o 5.8 milj. funtów do 422.6 milj. funt. Równocześnie zapas złota wzrósł o 926.1 tys. do 203,7 milj. funt. Stosunek rezerw do zobowiązań wynosi 31.1 proc.

UPADŁOŚCI I UKŁADY.

Na ostatniej sesji Sąd Handlowy w Łodzi otworzył postępowanie układowe firmy **„Urbach i Bicz"**, fabryka i sprzedaż towarów włókienniczych w Pabjanicach.

Firma istniejąca od 1922 r. posiada w Pabjanicach przy ul. Warszawskiej 116, nieruchomość fabryczną oraz 90 krosien tkackich ze wszelkiemi maszynami pomocniczemi i utensyljami.

Firma petentka proponuje spłatę wszystkich wierzytelności w wysokości 40 proc. bez kosztów i odsetek, płatnych w czterech półrocznych ratach, przyczem pierwsza z nich płatną ma być po upływie 6 miesięcy od chwili uprawomocnienia się wyroku sądowego zatwierdzającego układ.

Sąd otwierając postępowanie układowe celem zawarcia przez firmę „Urbach i Bicz" układu z wierzycielami, wyznaczył termin sprawdzenia wierzytelności na dzień 4 czerwca r. b.

Handel Polski z poszczególnemi krajami

W ciągu pierwszego kwartału r. b. ogółem wywieźliśmy towarów na rynki europejskie i kraje pozaeuropejskie wartości 83.260 tys. zł., z czego na rynki europejskie przypada 72.446 tys. zł., Natomiast przywieźliśmy z zagranicy i krajów zamorskich towarów za 86.253 tys. zł., z czego na rynki europejskie przypada 43.822 tys. złotych. Saldo dodatnie na korzyść Polski za okres trzech miesięcy r. b. wynosi przeszło 3 miljony zł. Najwięcej obrotów towarowych dokonano z Anglją, a mianowicie: przywieźliśmy towarów z Anglji na sumę 11.504 tys. zł., a wywieźliśmy za 16.296 tys. zł. Na drugiem miejscu pod względem wartości obrotu towarów znajdują się Niemcy, skąd przywieźliśmy towarów za 11.225 tys. zł., a wywieźliśmy za 12.970 tys. zł.

Saldo ujemne na niekorzyść Polski wykazują następujące kraje europejskie: Estonja, Francja, Hiszpanja, Rumunja i Szwajcarja — ze wszystkiemi innemi krajami Polska posiada saldo korzystne. Na podkreślenie zasługuje spadek obrotów handlowych z Francją, dokąd w ciągu ubiegłego kwartału wywieźliśmy towarów za 3.980 tys. zł., natomiast przywieźliśmy za 4.038 tys. zł. W stosunkach handlowych z Rosją Sowiecką, saldo obrotów za ubiegły kwartał jest dodatnie dla Polski w wysokości 432 tys. zł.

Z krajów pozaeuropejskich, najwięcej obrotów dokonano ze Stanami Zjednoczonemi A. P., dokąd wywieziono towarów za 4.008 tys. zł., a przywieziono za sumę 10.907 tys. zł.

Spis zapowiedzi Nr. 7/36.

ZAPOWIEDŹ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że:

1. nauczyciel tańców Saul Abramowicz, stanu wolnego, zamieszkały w Kaliszu, przy ul. Strzeleckiej 3, poprzednio w Łodzi, syn kupca Morducha Abramowicza i jego żony Chaji Sury z domu Syrkin, zamieszkałych w Łodzi,

2. Kazimiera Nowogrodzka, stanu wolnego, bez zawodu, zamieszkała w Odolanowie, ul. Kaliska Nr. 19, poprzednio w Łodzi, córka technika budowlanego Romana Nowogrodzkiego i jego żony Marty z domu Michalak, zamieszkałych w Łodzi, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Odolanowie i w jednej z gazet wychodzących w Kaliszu oraz w jednej z gazet wychodzących w Łodzi.

Odolanów, dnia 6 maja 1936 r.
Urzędnik stanu cywilnego
(—) J. Kłak.

Sygnatura: IV Km. 878/36.

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 4-go rewiru Stefan Zajkowski, mający kancelarję w Łodzi przy ulicy Narutowicza Nr. 35 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 maja 1936 r. o godzinie 12-ej w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 10 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do firmy „M. Tykociner i Sp.", składających się z rolwagi, konia i magla mechanicznego na rzecz Abrama Koppera, oszacowanych na łączną sumę złotych 950.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 25 Kwietnia 1936 r.
Komornik: ZAJKOWSKI.

Do akt Nr. Km. 1769 1935 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 132, na zasadzie art 602 KPC. ogłasza, że w dn. 15 maja 1936 r. o godz. 13 w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 223, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 870, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 22 kwietnia 1936 r.
Komornik: W. TRZEBIATOWSKI.
Sprawa W. Jeszke i in. p-ko Janowi Straussowi.

Do akt Nr. Km. 1057 1936 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 13-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Andrzeja Nr. 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 maja 1936 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 63 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: pianina, szafy, toalety, nocnych szafek i stolika, oszacowanych na łączną sumę zł. 590, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 25 kwietnia 1936 r.
Komornik: M. LIPIŃSKI
Sprawa Cypojry Rozenblum p-ko Fajwelowi Grynowi.

Do akt Nr. Km. 1060 1936 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 13-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Andrzeja Nr. 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 maja 1936 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki Nr. 21 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: win, korkownicy i t. p., oszacowanych na łączną sumę zł. 594, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 25 kwietnia 1936 r.
Komornik: M. LIPIŃSKI
Sprawa Jana Küstera p-ko f.: „Ka-Pe-We".

Publiczne podziękowanie



Na tem miejscu wyrażamy publicznie nasze serdeczne podziękowanie WPanu **J. Rapaportowi**, właścicielowi zakładu ortopedycznego **w Łodzi, Zawadzka 8**, za wykonane umiejętnie, misternie i bardzo celowo skonstruowane ku największemu naszemu zadowoleniu ortopedyczne specjalne bandaże rupturowe, gorsety ortop. na skrzywienie kręgosłupa i różne aparaty ortopedyczne. Widzimy w WPanu największego mistrza ortoped. i konstruktora i sumiennie polecamy Go innym chorym na rupturę i różne kalectwa. W dowód wielkiej naszej wdzięczności podajemy nasze gorące podziękowanie do publicznej wiadomości.

Turek Jan, Łódź, Franciszkańska 82,
Marcinkowska Fl., Łódź, ul. Sucha 2,
Karalus Jan, Łódź, ul. P. O. W.
Brzezińska Br., Łódź, Targowa 39,
Kolodziejczyk, Bełchatów, Zamość 1,
Sarnowska Apolonja, Łódź,(Chojny) ul. Warneńczyka 13
Macowie Eugen. i Linda, Żabieńce.
Gołąbek St., Łódź, Dąbrowska 25,
Grynbaum Fiszel, Łódź, Zgierska 37,
Danciger Kara, Głowno,
Winkler M., Łódź, ul. Aleja 1-go Maja 36,
Szyf Pesa, Łódź, ul. Śródmiejska 59,
Hehkł Leokadja, Łódź, (Chojny).

Karolewska Manufaktura Karol Kroening i S-ka

Spółka Akcyjna w Łodzi, ul. 6-go Sierpnia Nr. 5

BILANS ZAMKNIĘCIA na dzień 31 grudnia 1935 roku

STAN CZYNNY: Majątek stały: 1) Grunty zł. 134.693,20; 2) Budynki. a) fabryczne zł. 984,339,46; b) gospodarcze zł. 146.003,—; c) mieszkalne zł. 139,464,03; razem zł. 1,269,806,49; 3) Maszyny zł. 2,465,058,21; 4) Środki lokomocji: a) inwentarz żywy zł. 4,130,96; b) inwentarz martwy zł. 125,778,76; razem zł. 129.909,72; 5) Urządzenia biurowe zł. 83,380,11; Majątek płynny: 1) Kasa: a) gotówka w kasie zł. 10,607,03; b) gotówka w bankach złotych 1,556,29; razem zł. 12,163,32; 2) Weksle zł. 45,102,60; 3) Papiery wartościowe zł. 40,199,—; 4) Udziały zł. 1,477,—; 5) Dłużnicy: a) odbiorcy złotych 532,995,27; b) dostawcy zł. 947,80; c) różni zł. 72,938,67; d) wątpliwe należności: 1) w postępowaniu rewindykacyjnem zł. 11,550,81; 2) inne złotych 13,446,34; 3) protesty zł. 36,705,51; razem zł. 668,584,40; 6) Remanenty: a) materjały surowe zł. 510.862,22; b) półfabrykaty zł. 292,488,35; c) wyroby gotowe zł. 522,324,57; d) materjały pomocnicze zł. 49,717,19; razem złotych 1,375,392,33; 7) Sumy do stopniowego umorzenia zł. 44,851,—; 8) Sumy przechodnie: a) wydatki dotyczące okresu przyszłego zł. 17,228,85; b) sumy uwarunkowane zł. 1,407,395,71; razem zł. 1,424,624,56; 9) Straty i Zyski — strata z roku 1932 zł. 969,360,37; Ogółem stan czynny zł. 8,664.602,31.

STAN BIERNY: Kapitały własne: 1) Kapitał akcyjny zł. 3.000,000,—; 2) Kapitał amortyzacyjny: a) saldo z roku ubiegłego zł. 2,021.016,51; b) dopisano w roku sprawozdawczym zł. 71,494,71; razem zł. 2,092,511,22; Zobowiązania: 1) Wierzyciele: a) dostawcy zł. 407,459,61; b) zobowiązania długoterminowe zł. 1.067,097,—; c) różni zł. 196,198,98; d) odbiorcy złotych 47,295,42; razem zł. 1,718,051,01; 2) Banki zł. 29,247,19; 3) Akcepty zł. 132,086,02; 4) Obciążenia hipoteczne zł. 9,182,08; 5) Specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych zł. 262,416,14; 6) Sumy przechodnie: a) dochody dotyczące okresu przyszłego zł. 11,617,25; b) sumy uwarunkowane zł. 1,407,395,71; razem zł. 1,419,012,96; 7) Straty i Zyski — zysk za 1935 rok zł. 2,095,69. Ogółem stan bierny zł. 8,664,602,31.

POZYCJE POZABILANSOWE: 1) udzielone gwarancje zł. 166,831,71; 2) otrzymane gwarancje zł. 51,530,—; 3) obligo weksli w obiegu złotych 476,740,86.

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW.

WINIEN: 1) Straty na dłużnikach zł. 19,978,05; 2) Koszty administracji zł. 313,088,18; 3) Koszty fabrykacji zł. 1,982,112,30; 4) Koszty sprzedaży zł. 130,549,28; 5) Koszty kredytu zł. 107,190,12; 6) Koszty ubezpieczenia zł. 22,261,34; 7) Prowizja bankowa i koszty inkasa zł. 31,265,55; 8) Podatki państwowe i komunalne zł. 198,587,11; 9) Świadczenia socjalne zł. 114,512,59; 10) Amortyzacja majątku zł. 71,494,71; 11) Amortyzacja sum do stopniowego umorzenia zł. 796,31; 12) Różnice kursowe zł. 374,64; 13) Różne wydatki zł. 250,90; Zysk na rok 1935 zł. 2.095,69; Ogółem zł. 2,994.556,77.

MA: 1) Wpływ z różnic kursowych zł. 4,661,49; 2) Wpływ spisanych strat zł. 2,595,82; 3) Wpływ odsetek Państwowej Pożyczki Narodowej zł. 2.240,50; 4) Różne wpływy zł. 12.712,68; 5) Uzyskano brutto z fabrykacji zł. 2,972,346,28; Ogółem zł. 2,994,556,77.

DYREKCJA
KOLEI ELEKTRYCZNEJ ŁÓDZKIEJ,
Spółki Akcyjnej w Łodzi

podaje niniejszem do wiadomości, że z powodu prowadzonych robót wodociągowych na ulicy 11-go Listopada marszruta pociągów linji 6-ej i 8-ej zostaje od dnia 11 maja rb. aż do odwołania zmieniona.

Obecnie wymienione pociągi kursować będą:

Linja 6: Doły — ul. Brzezińska, Plac Kościelny, ul. Nowomiejska, Plac Wolności, ul. Piotrkowska, ul. 6-go Sierpnia, Al. Kościuszki, ul. Legjonów, ul. Gdańska, ul. Kopernika, ul. Żeromskiego i t. d. do ul. Szpitalnej i spowrotem.

Linja 8: Dworzec Fabryczny — ul. P. O. W., ul. Narutowicza, ul. Piotrkowska, ul. 6-go Sierpnia, Al. Kościuszki, ul. Legjonów, ul. Gdańska, ul. Kopernika — Dworzec Kaliski i spowrotem.

Pierwsze ogłoszenie.

Zarząd Spółki Akcyjnej
Domu Transportowo - Ekspedycyjnego

S. JELIN i I. RUDOMIN, w Łodzi,

ma zaszczyt zaprosić PP. Akcjonarjuszów na
ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
mające się odbyć dnia 30 Maja 1936 r. o godzinie 12 w poł. w lokalu Zarządu w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 62, z następującym porządkiem dziennym:

1) zagajenie i wybór przewodniczącego,
2) rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1935 rok operacyjny,
3) wybór członków zarządu i kandydatów na miejsce ustępujących,
4) wybór członków komisji rewizyjnej,
5) zatwierdzenie budżetu na rok 1936 operacyjny,
6) określenie wynagrodzenia dla władz spółki
7) wolne wnioski.

PP. Akcjonarjusze, życzący sobie wziąć udział w Zgromadzeniu, winni złożyć w Zarządzie Spółki swe akcje lub zaświadczenia, o których mowa w cz. III art. 59 prawa o spółkach akcyjnych, przynajmniej na 7 dni przed datą zgromadzenia.

Jeśliby wymienione Walne Zgromadzenie z jakichkolwiekbądź względów w powyższym terminie dnia 30 Maja 1936 r. o godz. 12-ej nie doszło do skutku, wówczas toż Walne Zgromadzenie odbędzie się w drugim terminie w tymże miesiącu, tegoż dnia 30 Maja 1936 r. o godzinie 18-ej, z tym samym porządkiem dziennym.

Kupno i sprzedaż

BACZNOŚĆ! Kolumna okazyjnie sprzedam działkę zalesioną 1855 metr. przy stacji kolejowej obok willi p. Podciechowskiej. Wiad. Höhne, Łódź, Abramowskiego 11, od 17 do 20.

WÓZKI dziecięce po cenach fabrycznych poleca M. Jacobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

SPRZEDAM plac z planem pod budowę przy ul. Miljonowej. Wiadomość Skierniewicka 13, m. 13.

OKAZYJNIE do sprzedania młody dog Zgierska 107, m. 17.

Lokale

W WARSZAWIE do wynajęcia pokój umeblowany z wygodami wypłacalnemu. Widok Nr. 22, m. 27, tel. 507-53

UMEBLOWANY pokój w czystym domu do wynajęcia. Zawadzka 25, m. 9. 10

POKÓJ umeblowany dla pojedyńczej osoby do wynajęcia, może być z utrzymaniem. Mielczarskiego 33, m. 16.

DUŻY frontowy pokój słoneczny niekrępujący z wszelkiemi wygodami, telefonem do wynajęcia. Piotrkowska 82 m. 9. 10

3—4-ro i 5-cio POKOJOWE mieszkania wszelkiemi wygodami do wynajęcia w czystym i spokojnym domu z ogrodem, Piotrkowska 271. 10

POKÓJ z kuchnią na I piętrze, słoneczny, w śródmieściu poszukiwany. Oferty sub. „J. W." do Admin. 5 10

Posady

SOLIDNA panienka poszukuje zajęcia do cukierni lub podobnego. Chojny, ul. Rzgowska 139, m. 17.

NIANIA przyjmie obowiązek do niemowlęcia. Referencje poważne. Ul. Nowa Nr. 3, m. 28, tramwaj 15.

POTRZEBNA zdolna manikurzystka od zaraz. Fryzjer, Narutowicza 5.

WYKWALIFIKOWANA wychowawczyni znająca dobrze język hebrajski w słowie i piśmie, poszukuje kondycji Oferty sub „L. H."

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY „Fotorys" wł. L. Laks, Al. Kościuszki 22 (Piotrkowska 79). Wykonuje zdjęcia przepisowe do Ubezp. Społ., matrykuł itp. oraz wywołania i kopjowania. Spec. amatorskie. — Ceny niskie. 8/V

POSZUKIWANY na wypożyczenie komplet płyt linguaphonowych języka angielskiego lub francuskiego. Łaskawe oferty składać proszę do administracji „Republiki" pod „Język".

ZOSTAŁ wykradziony protestowany weksel na zł. 100 na zlecenie Sz. Kutas, Łódź, Pieprzowa 6, u Uszerowicza, Wolborska 19. Weksel unieważniam.

Letniska

KARWIA. Otwarte morze. Pensjonat „3 Lilje" czynny od czerwca. Zarząd: inż-owa H. Russakowa, C. Hollenbergowa. Inf. i zgł. Narutowicza 47, m. 17 tel. 245-08. 31

„ZACISZE LEŚNE". Pensjonat A. Szykierówny przyjmuje zamówienia. W maju ceny zniżone. Dla dzieci troskliwa opieka rutynowanej freblanki. Infor. tel. 161-22. 10

Nauka i wychowanie

KSIĘGOWOŚĆ — kurs w ciągu 6 tygodni, opłata przystępna. Nauka pisania na maszynie 10 zł. Informacje: Cegielniana 25, m. 35.

ANGIELSKI, francuski gruntownie udzielam. Konwersacja handlowa korespondencja. Zgłoszenia telef. 262-70 w godz. 2—3 codziennie. 15

ANGIELSKIEGO konwersacji literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21, m 8-a, front codziennie zastać od godz. 4—8 po poł.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI" w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrolog: — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.